Głos Wielkopolski

Rok III Nr 58 P Wydanie A B — Poznań, piątek 28 lutego 1947 r. — Cena 3 zł

Eksperci Wehrmachtu opracowali
plan wojny bakteriologicznej
60 ludzi mogłoby wytruć całą ludność Anglii

Londyn (PAP). W związku z wykryciem podziemnej organizacji hitlerowskiej korespondent „Daily Mail" donosi z Niemiec, że władze brytyjskie już wiedziały o istnieniu tej organizacji, dopiero jednak gdy spiskowcy zwrócili się do niemieckich przywódców politycznych z żądaniem poparcia dla siebie, rozpoczęto akcję likwidacyjną. Od września ub. r. poczęto akcję spisku, jednocześnie eksperci bakteriologiczni dowództwa Wehrmachtu Eidmann i Rosenberg wysyłali szereg listów do rządu brytyjskiego, w których szantażowali wydaniem tajemnic bakteriologicznych innemu mocarstwu, jeśli Wielka Brytania nie zechce podpisać traktatu, gwarantującego odbudowę dawnej potęgi niemieckiej. Korespondent „Daily Mail" w dalszym ciągu ujawnia, że 29 grudnia ub. r. Rosenberg oświadczył o bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami brytyjskich władz w Niemczech, że w przyszłej wojnie bakteriologicznej wystarczyłoby 60 ludzi do wytrucia całej ludności Anglii, 120 do całkowitego zniszczenia ludności Stanów Zjednoczonych. Spiskowcy zamierzali użyć do swoich celów zarazków dżumy i pryszczycy. Rosenberg ujawnił również szczegółowy plan całkowitego zniszczenia Londynu przy pomocy broni bakteriologicznej. Zarazek wystarczający do zniszczenia ludności Londynu, mógłby być przewieziony do Anglii jako mały pakuneczek. Jeden agent mógłby zarazić w ciągu jednego dnia 12 tysięcy ludzi. Cały atak bakteriologiczny trwałby 5 dni. Do członków rządu i parlamentu brytyjskiego organizacja zamierzała wysyłać listy z zarazkami. Spotkanie z Rosenbergiem było zorganizowane w ten sposób, że zgłosił się on pod nazwiskiem Armstronga do przedstawiciela zarządu brytyjskiego, zreferował im szczegóły swojej teorii, poczem pozwolono mu się oddalić.

Polsko-czechosłowacka umo[illegible] kolejowa

[illegible]iga ([illegible] związku z podpisaniem do[illegible]wej [illegible] olejowej pomiędzy Czechosłowacją [illegible], dziennik praski „Svobodne Noviny" zwraca uwagę, iż umowa ta, która przed wojną w okresie całych 20 lat istnienia niepodległego państwa polskiego i czechosłowackiego nie doszła do skutku, obecnie została podpisana po dwóch dniach rokowań. „To szybkie i łatwe zawarcie umowy — pisze dziennik czeski — oraz przyjazne ustosunkowanie się polskich gospodarzy wobec naszych przedstawicieli, wskazuje na to, że 6-letnia niewola podczas drugiej wojny światowej przekonała oba narody o konieczności nawiązania przyjaznych stosunków, niezbędnych do utrzymania wolności i niepodległości."

Bomba atomowa nie wystarczy
Oświadczenie gen. Eisenhowera

Nowy York (PAP). Na przyjęciu wydanym na cześć gen. Eisenhowera w mieście St. Louis (Stan Missuri) oświadczył on, że doceniając w pełni znaczenie ONZ, nie należy zapomnieć o Organizacji Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Posiadanie bomby atomowej — powiedział Eisenhower — nie chroni Stanów Zjednoczonych przed ewentualnymi atakami przeprowadzonymi przy pomocy innych środków masowego zniszczenia.

Bevin atakuje Trumana
Ostry konflikt anglo-amerykański w sprawie Palestyny

Warszawa (obsł. wł.). Minister Bevin przedłożył w Izbie Gmin sprawozdanie na temat Palestyny. W sprawozdaniu tym wystąpił on przeciw Stanom Zjednoczonym, których stanowisko wobec Palestyny utrudnia Wielkiej Brytanii rozwiązanie problemu Palestyny. Zdaniem ministra Bevina zarówno Żydzi jak i Arabowie przyjęli spokojnie decyzję rządu brytyjskiego w sprawie emigracji przewidzianej w Białej Księdze z roku 1939 i **dopiero deklaracja październikowa prezydenta Trumana zmieniła nastroje Palestyny.** Sprawa Palestyny stała się przedmiotem rozgrywek przedwyborczych. Minister Bevin sądzi, iż Arabów można było przekonać o konieczności dopuszczenia do Palestyny 100 tysięcy Żydów. Największą trudność stanowiło przyjęcie postulatów syjonistów w sprawie utworzenia państwa żydowskiego. W wypadku zrealizowania planu podziału Palestyny, Arabowie wnieśliby sprawę do ONZ. Zdaniem Bevina utworzenie dwóch państw w Palestynie jest niemożliwe. Z drugiej strony minister Bevin nie widzi powodów, dla których Arabowie mogliby być podporządkowani Żydom, jak również byłoby niesłusznym, gdyby Żydzi byli rządzeni przez Arabów. Oświadczenie ministra Bevina w sprawie Palestyny wywołało w politycznych kołach Ameryki zdziwienie i oburzenie. Koła te zaskoczone były faktem ujawnienia przez ministra Bevina ostrych różnic, jakie zarysowały się w jesieni ubiegłego roku między rządami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Biały Dom zachowuje dotychczas milczenie. Oczekuje się jednak zajęcia oficjalnego stanowiska przez prezydenta Trumana w ciągu najbliższych dni. Koła zbliżone do Białego Domu przypuszczają, iż prezydent Truman odrzuci te oskarżenia, które obciążają go odpowiedzialnością za zerwanie rokowań w sprawie Palestyny.

Nowy Jork (obsł. wł.). W kołach ONZ przypuszcza się, że rząd brytyjski przyśpieszy przekazanie sprawy Palestyny ONZ. Delegacja brytyjska omawia obecnie z oficjalnymi czynnikami ONZ sprawy proceduralne oraz termin przedłożenia zagadnienia Palestyny.

Londyn (BBC). „New York Herald Tribune" pisze: zarzut jakoby prez. Truman zepsuł możliwość załatwienia sprawy przez rozgrywki polityczne, obudziło w wysokim stopniu niezadowolenie. Londyński „Times" domaga się, aby zrobić wszystko celem przedłożenia sprawy Palestyny Narodom Zjednoczonym, i to bez żadnej zwłoki. Liberalny „Manchester Guardian" oświadcza, że Wielka Brytania powinna złożyć mandat palestyński. Komunistyczny „Daily Worker" pisze, że Wielka Brytania powinna złożyć mandat i wycofać swe wojska z Palestyny. Konserwatywny dziennik „Daily Telegraph" utrzymuje, że całą sprawę palestyńską należało wnieść przed forum Narodów Zjednoczonych już dawno, przed kilkoma miesiącami.

Reakcja na przemówienie Bevina w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton (PAP). W kołach przychylnie usposobionych dla syjonistów, ustosunkowano się bardzo nieprzychylnie do przemówienia ministra Bevina. Zostało ono określone jako „obrażający atak na Stany Zjednoczone". W ten sposób wyraził się demokratyczny deputowany Emanuel Caller. Caller twierdzi, że Bevin odrzucił wszystkie zalecenia mieszanej komisji. Biały Dom odmówił wszelkich komentarzy do przemówenia brytyjskiego ministra spraw zagranicznych.

Uroczyste powitanie delegacji rządu polskiego w Moskwie

Moskwa (obsł. wł.). We wtorek o godzinie 11-tej specjalnym pociągiem przybyłą do Moskwy delegację polskiego Rządu z prezesem Rady ministrów Cyrankiewiczem i ministrem przemysłu Hilarym Mincem na czele powitali na dworcu białoruskim wysocy dostojnicy radzieccy, a wśród nich minister Mołotow i jego zastępca wiceminister Wyszyński. Premier Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem krótkie przemówienie, w którym podkreślił łączność między narodem polskim i radzieckim. Podobnie jak wspólnie wywalczyliśmy zwycięstwo — powiedział premier — wspólnie walczyć musimy o utrwalenie pokoju i tym właśnie dążeniem do dalszego utrwalenia pokoju podyktowany jest również mój przyjazd do Moskwy. Premier Cyrankiewicz zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Związku Radzieckiego i przyjaźni polsko-radzieckiej. Po przejściu do hallu premierowi Cyrankiewiczowi przedstawiono szefów misyj dyplomatycznych akredytowanych w Moskwie, poczem członkowie polskiej delegacji rządowej odjechali do ambasady Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa amnestyjna weszła w życie

Warszawa (obsł. wł.). Ustawa z dnia 19-go lutego o amnestii weszła w życie we wtorek. Techniczne wykonanie przepisów ustawy w terenie należy do władz, przed którymi toczy się postępowanie w danej sprawie. Dnia 24 i 25 lutego odbyła się w departamencie sprawiedliwości ministerstwa obrony narodowej odprawa dla szefów i zastępców sądów wojskowych z całego kraju, podczas której omówiono szczegółowo wszystkie artykuły ustawy amnestyjnej i wyjaśniono wątpliwości w interpretacji. Szefowie sądów wojskowych otrzymali komentarz do ustawy i instrukcje nakazujące natychmiastowe przystąpienie do realizacji ustawy. Szefowie prokuratur sądów wojskowych podpisywać będą osobiście wszelkie akty darowania względnie obniżenia kary i ponoszą odpowiedzialność za wykonanie przepisów amnestii. Począwszy od 1 marca szefowie prokuratur wojskowych będą nadsyłali do naczelnej prokuratury wojskowej szczegóły w sprawach dotyczących prac. Analogiczne sprawozdania będą przesyłać szefowie sądów wojskowych do szefa departamentu sprawiedliwości ministerstwa obrony narodowej. Władze sądowe rozpoczęły prace nad wykonaniem ustawy. Prokuratorzy sądów okręgowych otrzymali polecenie przyspieszenia dochodzeń i podziału przestępstw na podlegające i niepodlegające amnestii. Po tych pracach wstępnych prokuratorzy rozpoczną przesyłać do naczelników więzień nakazy zwolnienia. Pierwsi więźniowie wyjdą na wolność z początkiem marca. Według obliczeń dobrodziejstwa amnestii skorzysta 45 tys. więźniów, z których 25 tys. opuści więzienia. Członkowie organizacyj podziemnych będą ujawniali się przed specjalnymi komisjami. Ujawniający się mają złożyć broń i przedmioty, których posiadanie zakazane jest prawem, a ponadto wypełnią odpowiednie kwestionariusze, w których znajduje się klauzula następującej treści:

„Oświadczam, że dobrowolnie zaniecham swojej przestępczej działalności." Korzystający z dobrodziejstwa amnestii otrzymają możność zatrudnienia, zaś najbardziej potrzebującym udzielana będzie pomoc w odzieży, obuwiu, pieniądzach i żywności. Urzędy zatrudnienia zajmą się dostarczeniem im pracy, a opiekę nad nimi roztoczy komisja ministerialna z udziałem przedstawicieli PCK. Ustawa amnestyjna uratowała życie 65 osobom skazanym za ciężkie przestępstwa polityczne, którym zmniejszono karę do 15 lat więzienia.

Polacy w Anglii
mają pracować na najgorszych warunkach

Londyn (BBC). Rada Związku pracowników przemysłu włókienniczego zgodziła się na zatrudnienie Polaków pod określonymi warunkami. Warunki te są następujące: 1. Polaków można zatrudnić tylko przy braku robotników brytyjskich, 2. stosować się będzie minimum płac i stawek, 3. mężczyźni zatrudnieni przy pracach wykonywanych przez kobiety otrzymywać będą minimum stawek dla mężczyzn, 4. układy w sprawie pracy mają być w pełni dochowane, 5. w wypadku nadmiaru rąk roboczych, Polacy zwalniani będą pierwsi. Rada związku pracowników oczekuje obecnie na informacje w sprawie Polaków od ministerstwa pracy. Nie projektuje się jednak, aby wielu Polaków wstąpiło do pracy w przemyśle na tych warunkach. Wymienia się też, że ilość kobiet polskich gotowych obecnie do podjęcia pracy nie przekracza kilkudziesięciu. Większość z nich znajdzie zatrudnienie w przędzalniach włóczki i fabrykach, które mogą im zapewnić mieszkanie.

Ku pojednaniu w Indiach

Londyn (BBC). W Indiach rząd prowincji Pendżab podał wczoraj do wiadomości o zwolnieniu wszystkich więźniów zaaresztowanych lub skazanych w łączności z ruchem Ligi Muzułmańskiej. Rząd zniósł również zakaz zgromadzeń publicznych. Prowincjonalna Liga Muzułmańska odpowiedziała na ten przyjazny gest odwołaniem prowadzonej przez siebie agitacji.

Anglicy wznawiają stosunki handlowe z Niemcami

Londyn. (API). Brytyjskie ministerstwo handlu podało do wiadomości, iż poczynając od dnia 4 marca roku bieżącego zostaną uchylone dotychczasowe zarządzenia o zakazie utrzymywania stosunków handlowych z nieprzyjacielem. Ustawy te uniemożliwiały firmom angielskim utrzymywanie stosunków handlowych z Niemcami. Ministerstwo handlu zaznacza, iż podobna akcja przedsięwzięta została przez St. Zjednoczone. Komunikat brytyjskiego ministerstwa handlu podaje pewne szczegóły, dotyczące procedury i warunków, na jakich będzie się mógł obecnie odbywać handel między W. Brytanią i brytyjską oraz amerykańską strefą okupacyjną Niemiec. Tymczasem przewiduje się, iż importy obydwu stref okupacyjnych w Niemczech będą się odbywały jedynie na rachunek rządowy. W najbliższym czasie mają być sprowadzane z Niemiec niezbędne artykuły, jak np. maszyny oraz sprzęt techniczny, chemikalia i niektóre rodzaje wyrobów włókienniczych. Opłaty za towary importowane z obu stron dokonywane będą w funtach szterlingów. Komunikat dodaje, iż lotnicza ekspedycja paczkowa i komunikacja telegraficzna przywrócone zostaną w możliwie najszybszym czasie. Poczynione będą także starania, zmierzające do przywrócenia dalszych stosunków handlowych, jak np. rozrachunków bankowych itd. W komunikacie oświadcza się, iż rząd brytyjski pragnie, by w jak najkrótszym czasie stosunki handlowe między W. Brytanią i Niemcami powróciły do stanu normalnego.

Jeśli chodzi o ceny, komunikat stwierdza, iż w ustalaniu ich należy brać pod uwagę oferty kupców zagranicznych oraz świadomość wartości posiadanego towaru ze strony kupca niemieckiego. Jeśliby Niemcy zmierzali do zwyżki cen eksportowanych przez nich towarów — zastosowane będą obniżenia.

W brytyjskich kołach gospodarczych uważa się, iż decyzja rządu brytyjskiego w sprawie wznowienia stosunków handlowych z Niemcami przyczyni się w pewnej mierze do pokonania wielkich trudności w zaopatrywaniu przemysłu angielskiego w nieodzowny sprzęt.

Jadą do Moskwy

Nowy Jork (obsł. wł.). Amerykański sekretarz stanu Marshall uda się do Moskwy w dniu 5 marca. Delegacja amerykańska liczyć będzie 80 osób. Przedstawiciel republikan Forster Dolles przyjął zaproszenie towarzyszenia ministrowi Marhallowi na konferencję moskiewską.

Paryż (obsł. wł.). Ogłoszono skład delegacji francuskiej, udającej się na konferencję moskiewską. Na czele tej delegacji stać będzie minister spraw zagranicznych Bidault. W skład delegacji wchodzą między innymi: dotychczasowy przedstawiciel Francji na konferencji londyńskiej oraz ambasador francuski w Polsce.

Burza śnieżna w Anglii

Londyn (API). W północnej Anglii szaleje niezwykle gwałtowna burza śnieżna. Miasta New Castle i Sunderland są odcięte od świata na skutek przerwania ruchu kolejowego i samochodowego.

Etna niszczy wsie

Warszawa (obsł. wł.). Płynąca z krateru wulkanu Etny płynna lawa zagraża zniszczeniem okolicznych wsi. Władze ewakuują ludność cywilną. Włoski instytut wulkaniczny zwrócił się do włoskiego ministerstwa spraw wewnętrznych z propozycją bombardowania lawy. Metoda ta była stosowana w Japonii.

Tradycyjna przyjaźń

Powiedzenie, że stosunki polsko-francuskie oparte są na „tradycyjnej przyjaźni", — jest nie tylko dyplomatycznym frazesem, kryjącym za sobą pustkę treści. Między Polską a Francją istnieje coś więcej niż polityczne porozumienie rządów: istnieje długotrwałe, od kilku wieków trwające porozumienie narodów, istnieje prawdziwa tradycyjna przyjaźń. Pod względem kulturalnym byliśmy — powiedzmy to szczerze — raczej słabszą stroną w tym porozumieniu. To nie Francja od nas, ale my od Francji czerpaliśmy najczęściej wzory. Nie będzie nic jednak uwłaczającego dla nas w przyznaniu się do tego stanu rzeczy: „Chaque homme a deux patries — powiedział Anatol France — La sienne et la France". („Każdy człowiek ma dwie ojczyzny: swoją i Francję"). Zdanie to da się w całej pełni odnieść do olbrzymiej większości naszej inteligencji kształtującej — bądź co bądź — nasze życie kulturalne.

Zawarta ostatnio konwencja kulturalna jest pewnego rodzaju potwierdzeniem, przypieczętowaniem, a częściowo zmaterializowaniem tego kulturalnego istniejącego między Polską a Francją związku.

Ale jak każda umowa międzynarodowa tak i ta posiada swoją polityczną wymowę. Tym bardziej, że zawarta ona została w rocznicę podpisania polsko-francuskiego sojuszu z 1921 roku. Podkreślił to w swym przemówieniu minister Bidault. Sojusz ten nie był jednak doskonały. Nie chodziło o jego literę, nie chodziło nawet o treść, chodziło raczej o jego wykonawców. Byli nimi — z obu stron — ludzie niedostrzegający, że porozumienie polsko-francuskie nie jest i być nie może jedynie koniunkturalnym posunięciem politycznym, że w obliczu oddzielających oba kraje Niemiec związani jesteśmy na śmierć i życie wspólną troską o byt niepodległy obu narodów. Historia ostatnich lat nauczyła nas, że „przyjaźń z Niemcami" nie może zastąpić sojuszu z Francją; ta sama historia nauczyła zaś Francuzów, że ci co „umierali za Gdańsk" — umierali i za Paryż.

Oba rządy — i oba narody — zrozumiały tę lekcję historii.

W obopólnym naszym interesie leży poprowadzenie, w wielu istotnych dla pokoju międzynarodowego sprawach, jednolitej polityki. Poprzemy w każdej chwili słuszne żądania Francji w sprawie Saary jak też i w sprawie dostaw węgla z Zagłębia Ruhry; ze swej strony nie wątpimy, że w decydującym momencie Francja rzuci swoje ważkie słowo w sprawie naszych granic zachodnich.

Pozostaje nam wyrazić nadzieję, żeby rokowania o odnowiony sojusz nie potrwały długo, a jego zawarcie wyprzedziło decydujące uchwały czterech ministrów w sprawie Niemiec. „Ministrowie Modzelewski i Bidault — głosi wydany w Paryżu komunikat oficjalny — uważając, że definicja sojuszu, istniejącego między obu krajami, nie odpowiada więcej obecnej sytuacji międzynarodowej, ani postanowieniom Karty Narodów Zjednoczonych, ustalili zgodnie konieczność poddania rewizji jego sformułowań. Rokowania w tym celu będą prowadzone normalną drogą dyplomatyczną". Ufamy, że droga ta zaprowadzi nas do celu.

Zygmunt Szymański.

Sprawy niemieckie

Czy Bormann wpadnie w sieci?

Hamburg (ZAP). Akcja władz brytyjskich i amerykańskich zmierzająca do całkowitej likwidacji niemieckiej tajnej organizacji podziemnej trwa w dalszym ciągu dniem i nocą. Operacje przebiegają planowo. Udział w nich bierze około 1000 oficerów i żołnierzy brytyjskich bez posługiwania się policją niemiecką.

Celem wykrytego sprzysiężenia faszystowskiego było przywrócenie totalistycznego reżimu hitlerowskiego, odrodzenie militaryzmu w Niemczech oraz zorganizowanie narodów europejskich do walki przeciw Rosji. Trzon organizacji mieścił się w strefie brytyjskiej i amerykańskiej, jednak utrzymywała ona kontakty ze strefą sowiecką i francuską. Władze okupacyjne tych stref uwiadomione zostały o istnieniu podziemia niemieckiego jeszcze przed obławą.

Mimo trudności komunikacyjnych aresztowano dotąd kilkuset członków sprzysiężenia. Wg ostatnich komunikatów policji brytyjskiej udało się ująć 5 przywódców organizacji, a tym samym wszelka jej ewentualna kontrakcja została sparaliżowana. M. i. aresztowany został Theiss, były wyższy urzędnik hitlerowski w krajach bałtyckich oraz Biedermayer, szef wywiadu niemieckiego w Berlinie. Wysoki procent członków organizacji składa się ze zbiegów z obozów dla internowanych hitlerowców. Wg informacji głównej kwatery amerykańskiej we Frankfurcie nad Menem, dla dobra śledztwa dalsze szczegóły co najmniej do końca bież. tygodnia nie będą publikowane.

Władze brytyjskie wyjaśniają, że wbrew pogłoskom, obecna obława nie ma nic wspólnego z akcją poszukiwania Marcina Bormanna.

Pierwej jeść a później demokracja

Berlin (ZAP). Michał Storn, komentator radia berlińskiego, nawiązując do zdemaskowania organizacji wywrotowej przytacza kilka faktów, ktore w zestawieniu z wykryciem sprzysiężenia rzucają cień na pewien odłam prasy i polityków w Niemczech.

W chwili dokonywania obławy, „Der Abend", niczego nie przeczuwając, na czołowej stronie drukował artykuł na temat możliwości odrodzenia się hitleryzmu. Autor artykułu nawiązał do sprawozdania Międzynarodowego Biura dla Studium Spraw Europejskich, ostrzegającego o odrodzaniu się narodowego socjalizmu w Niemczech i w konkluzji na łamach wspomnianego dziennika stwierdził, że taka możliwość jest po prostu absurdem. Ulubione i popularne już słowa, powtarzane przez Niemców głośno w pociągach i tramwajach „... pierwej niech nam dadzą jeść, a potem dopiero demokracji uczą" też nie przekonywują o postępie demokratyzacji Niemiec.

Również wypowiedzi szeregu polityków nowych, demokratycznych Niemiec, budzą poważne zastrzeżenia. Ich socjalistyczne wypady prowadzą tylko do zaniku zaufania państw obcych do Niemiec. Typowym jest tu oświadczenie przywódcy chrześcijańskich demokratów w strefie brytyjskiej dr. Adenauera, który powiedział dosłownie: „... bronić będziemy każdej piędzi ziemi niemieckiej", „... nie podpiszemy żadnego traktatu pokojowego, który by narzucał granicę wschodnią na Odrze i Nysie".

Z pewnością wszyscy SS-owcy i inni zbrodniarze dobrze się czują, słysząc takie hasła. Wszystko to odbywa się na oczach świata i utrudnia tylko porozumienie z Niemcami. Niemniejsze zdumienie wywołało oświadczenie Schumachera: „Totalne zwycięstwo pociąga za sobą całkowitą odpowiedzialność..." Wobec takich faktów słusznym zdaje się być zdanie prezydenta Benesza, że „niedługo potrwa, a Niemcy zaprą się wszelkiej odpowiedzialności za to, co się stało."

Charakterystycznym i godnym uwagi jest też artykuł umieszczony w francuskim dzienniku „Combat". Autor omawiając w nim prasę niemiecką dochodzi do wniosku, że wszystkie gazety niemieckie przepełnione są sprawozdaniami o biedzie i nędzy, ale żadna z nich nie zastanawia się nad tym, kto ją spowodował. Ostatnie wypadki, szczególnie zaś wykrycie tajnej organizacji hitlerowskiej, dowodzą, że naród niemiecki stacza się coraz więcej, i raczej powraca do nacjonalizmu i szowinizmu.

Amerykanie zdemaskowali SS-mana

Frankfurt n. Menem (ZAP). Urzędowo podano do wiadomości, że w amerykańskim szpitalu w Wiesbaden aresztowano niedawno niejakiego Kuno Schmidta, 50-letniego „sturmbannfuehrera" sztabu głównego SS i b. kierownika szkoły „Sicherheitsdienstu". Schmidt pracował oczywiście pod fałszywym nazwiskiem. W bezczelności swej posunął się tak daleko, że przez czas pewien sprawował nawet funkcje referenta finansowego niemieckiego trybunału denazyfikacyjnego w Wiesbaden. W końcu jednak powinęła mu się noga, został zdemaskowany i osadzony w więzieniu.

Argentyna wydaje niemieckich szpiegów

Buenos Aires (ZAP). Argentyński sąd najwyższy skasował decyzję niższej instancji i odrzucił prośbę 22 agentów hitlerowskich, występujących o przyznanie im prawa „habeas corpus". Wśród wspomnianych agentów znajdują się również kierownicy niemieckiej służby szpiegowskiej w Argentynie z czasu wojny. Choć nazwiska ich nie były nigdy oficjalnie ujawnione, przypuszcza się, że w najbliższym transporcie zostaną oni deportowani do Europy i wydani w ręce władz alianckich.

Prywatne stosunki handlowe z Niemcami dozwolone

Hamburg (ZAP) Z dniem 4 marca w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych zniesiona zostaje ustawa o zakazie utrzymywania prywatnych stosunków handlowych z nieprzyjacielem. Tym samym handlowcy będą mogli wejść w bezpośredni kontakt z Niemcami. Niemcy będą mogli wywozić maszyny, chemikalia i specjalne wyroby tekstylne. Zapłatę otrzymają w walucie zagranicznej. Równocześnie przedsiębiorcom prywatnym udostępnione będą połączenia pocztowo-telegraficzne z zagranicą.

W Berlinie i Londynie

ukończono przygotowania do konferencji moskiewskiej

Londyn (BBC). Dwa główne dokumenty, na których Rada ministrów spraw zagranicznych oprzeć będzie swą dyskusję w sprawie Niemiec, są już gotowe. We wtorek wieczorem zastępcy ministrów spraw zagranicznych podpisali w Londynie swe sprawozdanie. Jednocześnie w Berlinie sojusznicza Rada kontrolna zaaprobowała sprawozdanie, wypracowane przez komisję koordynacyjną, która badała obecne warunki w Niemczech osiągnięte postępy w pracy zgodnie z układem poczdamskim. Korespondent radia brytyjskiego podaje, że sprawozdanie Rady kontrolnej wykazuje w znacznej mierze zgodę sojuszników. Równocześnie jednak podkreśla różnice dotyczące takich ważnych zagadnień, jak np przyszły poziom przemysłu niemieckiego i rolnictwa, sprawa odhitleryzowania i wreszcie przyszłej organizacji terytorialnej. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych zaprotokołowali brak zgody w sprawie udziału innych sprzymierzeńców. Strona brytyjska i amerykańska uzależnia swą aprobatę zaleceń proceduralnych od pokonania tych trudności.

Doniosłe uchwały Rady Najwyższej Z. S. R. R.

Warszawa (obsł. wł.). We wtorek na Kremlu odbyło się posiedzenie Rady Narodowościowej. Przystąpiono do głosowania nad ustawą w sprawie wprowadzenia zmian i uzupełnień do tekstu konstytucji radzieckiej. W poniedziałek wiceminister Wyszyński przedłożył projekt zmian konstytucji radzieckiej Najwyższej Radzie Związku Radzieckiego. Najważniejszymi zmianami konstytucji przyjętymi przez Radę Najwyższą są: **16 republik związkowych będzie miało prawo mieć swoje własne przedstawicielstwa za granicą oraz będą mogły utrzymywać własne siły zbrojne.** Rada Najwyższa rezerwuje sobie prawo ratyfikowania układów międzynarodowych. Dotychczasowy przewodniczący Rady związkowej Żdanow, zostanie zwolniony na swą prośbę z dotychczasowego stanowiska z powodu przeciążenia pracą w innych resortach. Na jego miejsce wybrany zostanie obecny sekretarz moskiewskiego komitetu partii bolszewickiej.

Rada Bezpieczeństwa

Londyn (BBC). Rada Bezpieczeństwa postanowiła we wtorek wieczorem przełożyć ostatnią dyskusję na temat kontroli energii atomowej na najbliższy piątek i w dniu tym przeprowadzić głosowanie nad wnioskiem amerykańskim o przyjęcie raportu komisji energii atomowej. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin powiedział, że komisja atomowa zajmie się poprawką sowiecką wniesioną do tego raportu. Poprawka sowiecka streszcza się tym, że wszystkie sprawy związane z energią atomową powinny znaleźć się bezpośrednio pod kontrolą Rady Bezpieczeństwa. Rada Bezpieczeństwa obradować ma nad układem powierniczym dotyczącym wysp na Pacyfiku, które dawniej były pod mandatem Japonii. W Waszyngtonie generał Marshall oświadczył wczoraj, że rząd sowiecki zgodził się na przekazanie tych wysp pod powiernictwo Ameryki za wybitną rolę, jaką Stany Zjednoczone odegrały w zwycięstwie na Dalekim Wschodzie.

Strajk nauczycieli w Bufallo

Nowy Jork (PAP). W Bufallo strajkuje około 3 tysiące nauczycieli, domagających się podwyższenia poborów. Równocześnie profesor ekonomii społecznej z uniwersytetu Harvard — Schlichter zaapelował do opinii publicznej w Stanach Ziednoczonych, stwierdzając iż profesorowie wyższych uczelni w USA znajdują się w niesłychanie trudnej sytuacji finansowej i że dla wyrównania siły nabywczej płac profesorów konieczna jest podwyżka poborów o 50 proc.

Zjazd nauczycieli szkół spółdzielczych

Warszawa (obsł. wł.). W Warszawie odbyły się obrady pierwszego ogólnopolskiego zjazdu nauczycieli szkół spółdzielczych. Obradom przewodniczy wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, Chorzowska. Na zjazd przybyło 109 kierowników i nauczycieli szkół spółdzielczych z różnych stron kraju. Po przemówieniach wiceministra oświaty, Trojanowskiego i prezesa „Społem". Żerkowskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja. Na zjeździe wybrano komisję nauczycieli szkół spółdzielczych, przy sekcji szkół zawodowych Związku Nauczycielstwa Polskiego. Będzie ona miała za zadanie współpracować z Ministerstwem Oświaty i innymi organizacjami spółdzielczymi.

P.S.L. w powiecie krotoszyńskim rozwiązało się

Krotoszyn (koresp. własna). Już od dłuższego czasu w szeregach PSL w powiecie krotoszyńskim trwał ferment. Duża część członków wystąpiła, wstępując w szeregi PPR, PPS a głównie do Stronnictwa Ludowego. Przed wyborami do Sejmu zdekompletował się zarząd powiatowy PSL. Ostatnio pozostali członkowie Zarządu Powiatowego PSL zwołali zebranie przedstawicieli i prezesów poszczególnych Kół w powiecie. Zebranie odbyło się w świetlicy ZMW „Wici" przy udziale przedstawicieli Związku „Samopomocy Chłopskiej" i prasy. Zebranie zagaił b. przewodniczący PRN, prezes Zarządu Pow. PSL w Krotoszynie, znany działacz ludowy p. Stanisław Banaszek, który zobrazował obecnym faktyczny stan PSL w powiecie krotoszyńskim i stwierdził potrzebę rozwiązania PSL w powiecie i zawieszenie dotychczasowej działalności w imię jedności i solidarności chłopskiej. Drugie przemówienie wygłosił wiceprezes Związku „Samopomocy Chłopskiej" p. Władysław Kałężny. W obszernej dyskusji przemawiało szereg mówców, którzy m. in. potępiali fałszywą drogę obraną ostatnio przez przywódców PSL. Chłopi krotoszyńscy domagają się jednej partii politycznej, która będzie broniła chłopskich interesów i z całą stanowczością potępiają rozbijaczy ruchu ludowego w Polsce. Dyskutanci uważają, że po odrodzeniu się z ciężkiej niewoli powstało w Krotoszynie Stronnictwo Ludowe i do tego chcą w dalszym ciągu należeć, by wspólnymi siłami brać udział w odbudowie odrodzonego Państwa Polskiego przy współpracy z Zarządami innych demokratycznych partii politycznych.

Po dyskusji poddane zostały głosowaniu dwa wnioski. Jeden wniosek o rozwiązanie PSL, a drugi o utrzymanie tegoż Stronnictwa. W rezultacie jawnego głosowania 95% obecnych wypowiedziało się za całkowitym rozwiązaniem działalności PSL w powiecie krotoszyńskim.

Wypada podkreślić, że za rozwiązaniem PSL głosowało cały szereg osobistych i długoletnich kolegów i współpracowników prezesa Stanisława Mikołajczyka, który pochodzi z powiatu krotoszyńskiego. (ipc)

Wotum zaufania dla rządu Gaspari'ego

Warszawa (obsł. wł.). Parlament włoski 292 głosami przeciw 107 wyraził wotum zaufania dla rządu i premiera de Gasperi. Wszystkie ugrupowania polityczne reprezentowane w parlamencie: chrześcijańscy demokraci, socjaliści i komuniści poparli nowy gabinet.

Z Palestyny do Polski

Warszawa (obsł. wł.). 120 repatriantów polskich w Palestynie wyruszyło wczoraj z transportem UNRRY przez obóz w Egipcie w drogę do kraju. W konsulacie polskim w Jerozolimie odbyło się wczoraj zebranie pożegnalne z udziałem przedstawicieli brytyjskiego komitetu dla spraw polskich.

Jeszcze nie możemy bić monet

Warszawa (obsł. wł.). Kilka dni temu ukazała się w prasie informacja o przygotowaniach do bicia monet. Wiadomość ta nie jest ścisła. Mennica przeprowadza obecnie odbudowę wszelkich urządzeń, a między innymi remont maszyn do bicia monet. Wobec tego, że odbudowa potrwa czas dłuższy, nie można w chwili obecnej przewidzieć, kiedy nastąpi wprowadzenie bilonu do obiegu.

Z targu zwierzęcego

W dniu 25 bm. spędzono na Targowisko Miejskie 1.008 świń, 175 cieląt, 42 owiec oraz 314 sztuk bydła, w tym: 61 wołów, 68 buhajów, 176 krów i 9 jałówek.

Za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi) płacono: **Woły:** mięsiste tuczone starsze 9.500—10.500, miernie odżywione 8.000—8.800; **Buhaje:** tuczone, mięsiste 10.500—11.000; **Krowy:** wytuczone pełnomięsiste 12.000—12.500, tuczone, mięsiste 11.000—11.500, nietuczone, dobrze odżywione 9.500—10.000, miernie odżywione 8.000—8.600; **Młodzież:** dobrze odżywione, 10.000—10.500, miernie odżywione 9.000—9.600; **Cielęta:** tuczone 10.800—11.000, dobrze odżywione 10.300—10.500, miernie odżywione 9.500—10.000; **Owce:** dobrze odżywione 9.000—9.200.

Za świnie (tuczniki) płacono: pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 18.200—18.500, pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 17.500—18.000, pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 16.800—17.300. Mięsiste świnie ponad 80 kg — 15.500—16.500

Przebieg targu na bydło ożywiony, na świnie spokojny.

Targi na konie odbywają się w pierwszy czwartek po pierwszym każdego miesiąca.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z obrad W. R. N., zamieszczonym we wczorajszym numerze „Głosu Wielkopolskiego", zakradły się dwa błędy, które zmieniły sens niektórych zdań. Odnośne zdania winny brzmieć:

„Za rezolucją głosowały wszystkie kluby z wyjątkiem klubu P. S. L., którego radni wysłuchali rezolucji siedząc."

„Po sprawozdaniu Komisji Weryfikacyjnej zabrał głos prof. Kuryłowicz", a nie jak mylnie podano „w sprawozdaniu".

Uwaga PP. Dyrektorzy Prezesi i Szefowie!!

— Przeczytałam w 18-tym numerze „Mody" głos nieznanej koleżanki o jej „szefie spraw niezałatwionych" i... wymówiłam swemu szefowi posadę. Podobnie jak ona, w atmosferze spraw chronicznie niezałatwionych i w bezładzie nie potrafię, mimo najlepszych chęci, pracować wydajnie, ani z dobrym samopoczuciem...

A. D.

(Nazwisko i adres tylko dla Redakcji)

Z wielu listów do Redakcji „Mody i Życia Praktycznego"

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

40 nowych maturzystów
Egzamin dojrzałości w Liceum Męskim w Gnieźnie

Aula Gimnazjum i Liceum Męskiego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie była w tych dniach świadkiem pięknej uroczystości pożegnania nowej kadry absolwentów, opuszczających mury zasłużonej „Alma Mater Gnaesnensis".

Po wprowadzeniu sztandaru chór gimnazjalny pod batutą p. prof. Pejki wykonał „Gaude Mater Polonia", po czym maturzyści przekazali sztandar młodszej generacji, pozostającej w zakładzie.

Z kolei przemówienie wygłosił p. dyr. Sosna, udzielając absolwentom rad na dalszą drogę studiów wzgl. pracy zawod. i samodzielnego życia. Przemawiali także opiekun klasy maturalnej p. prof. Jan Witkiewicz i przedst. Koła Rodzicielskiego prezes p. Wacław Galubiński.

W dalszym ciągu uroczystości pożegnalnej wystąpił uczeń Goławski, wykonując na fortepianie uwerturę Mozarta, ucz. Szelągowski wygłosił deklamację własnego utworu pt. „Pożegnanie", a ucz. Bukalski popisał się precyzyjnym wykonaniem fortepianowym Rapsodii nr 2 Liszta. W imieniu pozostałych uczniów gimnazjum zabrał głos prezes rady referentów samorządu uczniowskiego Przybylski, a przed rozdaniem świadectw p. Margowski w imieniu maturzystów podziękował gronu profesorskiemu za trud i wkład pracy nad kształceniem umysłów i charakterów.

Wreczenia dyplomów maturalnych dokonał p. dyr. Sosna. Dyplomy dojrzałości wydziału humanistycznego uzyskało 17 osób, w tym 3 z wynikiem b. dobrym, 5 z dobrym, a reszta z dostatecznym. W wydziale matematyczno-fizycznym wydano 23 świadectwa maturalne, z czego 54% posiadały wyniki bardzo dobry i dobry. Ogółem więc mury gimnazjalne opuściło 40 maturzystów.

Na zakończenie uroczystości odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę". (pr)

Jak powstawały zręby państwowości polskiej
na Pomorzu Zachodnim

Koszalin, leżący na połowie drogi między Gdańskiem a Szczecinem, w pobliżu wybrzeża Morza Bałtyckiego, odgrywał ważną rolę w życiu gospodarczym i kulturalnym Pomorza Zachodniego. Za czasów niemieckich był on siedzibą tzw. „Ordynarii Koszalińskiej", skupiającej wokół siebie kilkanaście powiatów. Tym samym przodował i nadawał ton innym miastom Pomorza Zachodniego.

Za czasów polskich, zaraz po oswobodzeniu przez Wojsko Polskie, miasto stało się na pewien okres czasu siedzibą nowo organizującego się woj. szczecińskiego. Tu przez blisko rok czasu urzędował obecny wojewoda szczeciński p. Leonard Borkowicz ze swym sztabem urzędników, pierwszych pionierów państwowości polskiej na zachodzie.

W ślad za energicznym wojewodą poszła garstka dziennikarzy i literatów z p. Edmundem Grzybowskim na czele (obecnym kierownikiem Woj. Oddz. Inf. i Prop. w Szczecinie, oraz posłem na Sejm), przystępując do wydawnictwa jedynego pisma na Pomorzu Zachodnim. „Wiadomości Koszalińskich" w Koszalinie. Jednocześnie z Gniezna, starego grodu Lecha, przybyła specjalna grupa osiedleńczo-organizatorska w liczbie 500 osób, która z miejsca przystąpiła do organizacji i uruchomienia życia gospodarczego Koszalina. Na czele tej grupy pionierów stał obecny burmistrz miasta, p. S. Mikołajczak.

W ten sposób powstały pierwsze zręby państwowości polskiej na Pomorzu Zachodnim. W miarę odpływu wrogiego nam elementu niemieckiego za Odrę, napływały na Pomorze Zachodnie coraz liczniejsze grupy osadnicze z Polski centralnej oraz repatrianci ze wschodu i z zachodu. Ziemia Pomorska wracała z powrotem w ręce prawowitych gospodarzy.

Wskutek nowo wytworzonej sytuacji, spowodowanej napływem tak wielkiej ilości osadników, zaszła konieczność zmiany siedziby wojewódzkiej z Koszalina na Szczecin, co też uczyniono w pierwszych miesiącach 1946 r. Jeśli zmiana ta wyszła na korzyść ogólno-narodową, o tyle dla miasta przyniosła ona ujemne skutki. Dało się to odczuć w niedługim czasie na życiu gospodarczym i kulturalnym miasta. Wkrótce „Wiadomości Koszalińskie" przestały wychodzić, a jedyny Teatr Polski zaczął świecić pustkami, przysparzając tym wiele kłopotu kierownictwu, które chcąc utrzymać jedyną placówkę kulturalną w mieście, zmuszone było ubiegać się o subsydium w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Nie znaczy to, że mieszkańcy Koszalina po wyjeździe Urzędu Wojewódzkiego do Szczecina załamali ręce z bezradności i rozpaczy. Wzięli się tym bardziej do usilnej pracy, własnymi siłami, uruchomiając coraz to nowe placówki handlowe i przemysłowe oraz zakładając szeroką sieć sklepów spółdzielczych „Pionier". Niektóre z nich, jak np. browar, wytwórnia wódek PMS, fabryka mydła i proszku do prania pracują pełną parą, dając zatrudnienie miejscowej ludności, a poważny dochód Państwu. W pobliskim Sianowie prowadzone są obecnie prace przygotowawcze nad uruchomieniem zdewastowanej fabryki zapałek PMZ. Wysiłki te są poważnym dorobkiem społeczeństwa polskiego na Pomorzu.

Charakterystyczną cechą miasta i miłą niespodzianką dla gości, przyjeżdżających do Koszalina, jest moment odgrywanego codziennie o godz. 12 w południe, przez trębacza z wieży Starego Ratusza, hejnału na melodię hymnu „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród..." My już tak silnie wrośliśmy w naszą starą piastowską ziemię, że odebrać jej sobie nie pozwolimy!

Echo granego hejnału odpowiada: „Tak nam dopomóż Bóg!" **Kozieł Edward.**

W trosce o rzemiosło
Z posiedzeń cechów w Wolsztynie

W ubiegłym tygodniu odbyło się szereg zebrań w świetlicy Pow. Zw. Cechów w Wolsztynie, poszczególnych cechów wolsztyńskich, które wiążą się wspólnie przy Związku Cechów. Zebrania te nosiły charakter rocznych — sprawozdawczych. Jak wynika z sprawozdań, Cechy skupiają w swoim zrzeszeniu kilkaset członków z miasta i powiatu wolsztyńskiego i prowadzą ożywioną działalność zawodową w celach utrzymania dobrego poziomu fachowego i społecznego. Dbają równocześnie o wyszkolenie uczni przy daniu im możliwości uczęszczania do szkół zawodowych. W akcjach charytatywnych również niosą pomoc najbiedniejszym przez PKOS. Na zebraniach dyskutowano szeroko nad rozwiązaniem bolączek i aktualnych zagadnień, wymagających wspólnego wysiłku w celach zrealizowania planu odbudowy rzemiosła polskiego. Poruszone zostały sprawy braku dostaw surowców dla zawodów: metalowego, skórnego itd. Warsztaty z tego powodu zmuszone są tylko pracować od 3—4 dni w tygodniu. Towary przekazywane przez Rzemieślniczą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu nie zawsze docierają w odpowiednim czasie do powiatu wolsztyńskiego, albowiem są one rozprowadzane w pierwszym rzędzie w Poznaniu. Poruszano sprawę utworzenia własnej Spółdzielni cechowej.

Poczem odbyły się wybory do zarządów.

W czasie obrad wszystkich zebrań obecni byli przedstawiciele Urzędu Skarbowego, którzy objaśniali sprawę prowadzenia ksiąg handlowych uproszczonych. (trz)

SZTANDARY
Chorągwie, proporczyki, paramenta kościelne
9210
IRENA SZAŁOWA
Poznań, ulica Szkolna nr 3

„Ciotka Karola" — T. Brandona w Koninie

Zespół amatorski przy Ref. Kultury i Sztuki w Koninie odegrał w dniach 27, 28 i 29 stycznia oraz 13 lutego br. komedię T. Brandona pt. „Ciotka Karola".

Spośród amatorów na pierwszy plan wysuwa się p. Jan Nowierski, stwarzając kapitalną postać adwokata Speticka. P. Henryk Soszyński grał trudną rolę cioci. P. Jan Sznajder w świetnie odtworzonym typie studenta, wyróżnił się swą pełną werwy grą. P. Tadeusz Lewicki jako Lord Chesney i p. Roman Jarominiak jako Student odtworzyli swe role w sposób zupełnie udany. Rolę nieodzownego w angielskich środowiskach starego sługi grał p. Henryk Zdunczyk.

Role kobiece grały: pp. Pęcherska Krystyna i Lena Jóźwiakówna, stwarzając zupełnie udane pary zakochanych. P. Aldona Wróblewska odtworzyła typ starszej damy (ciotki), a p. Barbara Terpińska kreowała z powodzeniem typ młodej Amerykanki-milionerki. Całość ról kobiecych uzupełnia p. Lisowska Zdzisława jako typ pokojówki Maryni.

Na specjalne podkreślenie zasługują dekoracje, wykonane przez p. Łukomskiego Tadeusza.

Doborowy zespół muzyczny z p. Mejerem Feliksem uprzyjemniał publiczności przerwy.

Reżyserował p. Zdunczyk Antoni.

Dochód przeznaczono całkowicie na odbudowę szkoły powszechnej w Koninie. (W)

„Głos Wielkopolski" w Koninie

Czytelnikom naszym w Koninie i okolicy komunikujemy, że „Głos Wielkopolski" jest codziennie do nabycia w sklepie papieru p. Smykalskiego, gdzie również można pismo nasze prenumerować. W powiecie konińskim „Gł. W." jest do nabycia w następujących miejscowościach:

Słupca — kiosk gazetowy PPR oraz Spółdzielnia „Oświata";

Skulsk — kiosk gazetowy w Urzędzie Pocztowym i u listonoszy;

Pyzdry — kiosk gazetowy p. Korbońskiej;

Kleczew — kiosk gazetowy PPR.

„Głos Wielkopolski" z dostarczaniem do domu prenumerować można w każdym urzędzie i agencji pocztowej.

Ogłoszenia przyjmuje po cenach nominalnych p. Smykalski w Koninie.

Zapisy na członków Koła Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" w Koninie przyjmuje p. inspektor szkolny Wacław Dybczak w Inspektoracie Szkolnym. (wjc)

Wieczór artystyczny
w „Bagateli" Plac Wolności 5
w czwartek, dnia 27 bm.
„MY ABSTYNENCI"
z udziałem: Zofii Jamry, Laurentowskiego, Łuczaka i Serwińskiego, znanych w naszym mieście propagatorów abstynencji.
Początek o godz. 22-giej. — Wstęp wolny.
9684

„Głos Wielkopolski" w Kole

Czytelnikom i Sympatykom „Głosu Wielkopolskiego" w Kole i okolicy komunikujemy, że pismo nasze nabywać i prenumerować można w Kole w kioskach gazetowych p. M. Gołaszewskiego przy ul. Toruńskiej 16, oraz przy placu Wolności 25.

Ogłoszenia po cenach nominalnych przyjmuje p. M. Gołaszewski w kiosku przy placu Wolności 25.

W Sempolnie „Gł. W." sprzedaje i zamówienia na prenumeratę przyjmuje kiosk gazetowy p. Augustyniaka przy ul. Warszawskiej 2.

Zapisy na członków Koła Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" w Kole przyjmuje p. prof. Jan Szczepankiewicz w Referacie Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego w Kole. (wjc)

5.000.000 zł = wartość wygranych
Wielkiej Loterii Fantowej
na odbudowę Seminarium duchownego w Poznaniu
CENTRALA: POZNAŃ GROBLA 1 PKO V. — 841
9705
CENA LOSU: zł 100 — (poczta 120 —)

36)

Pani Ziuta pragnie za wszelką cenę zobaczyć się z Pawłem. W odszukaniu męża ma jej pomóc Marysia przez znajomość z milicjantem Jankiem.

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

Słowa Ziuty chwyciły Marysię za serce. Jeszcze chwila, a byłaby zdradziła swoją tajemnicę i opowiedziała o Walentym. Ale czarna spódniczka była jej tak potrzebna... i pani za darmo nie zrobi jej takiego prezentu...

— Umówiliśmy się na dzisiaj z Jankiem — zwierzyła się. Jeżeli tylko naturalnie przyjdzie — dodała z zażenowaniem.

— Przyjdzie — zapewniła Ziuta. — Gdy mężczyzna patrzy tak na kobietę, jak on na ciebie spoglądał ,to na pewno nie zrobi zawodu. Możesz być spokojna.

Po wyjściu dziewczyny Ziuta zamyśliła się.

A więc z jednej strony Marysia będzie działała quasi urzędowo. Jej pozostawała inna droga. Jedyna, którą widziała w tej chwili przed sobą i która mogła doprowadzić do upragnionego celu.

Marysia ubierała się długo i bardzo starannie. Idąc za przykładem Ziuty, umalowała się dyskretnie i zakręciła loki. Włożyła różową bluzkę, w której jej było bardzo do twarzy. Co prawda zielona spódniczka stanowiła rażący kontrast z pastelową barwą bluzki ale pocieszała się, że spotka się z Jankiem dopiero o czwartej. Że o tej porze roku o czwartej zaczyna już zapadać mrok, i że ostatecznie nie każdy mężczyzna zna się na strojach kobiecych.

Za to pantofle były śliczne. Jeszcze przedwojenne. Nie nosiła ich ani razu. W przymusowej wędrówce popowstaniowej do Pruszkowa trzymała je w węzełku i strzegła jak oka w głowie.

Umówiła się na godzinę czwartą, a już o trzeciej była gotowa. Czekała jednak cierpliwie, bo przecież nie wypada przyjść pierwszej. Poczeka jeszcze trochę. Może pani wyjdzie i wtedy będzie można „pożyczyć" trochę perfum.

Ale pani nie wychodziła. Leżała na kanapie z książką w ręku, której nie czytała. Myśl jej ustawicznie błądziła dookoła tak ważnego dla niej problemu — zobaczyć Barskiego i... wyjechać.

— Proszę pani — zaryzykowała Marysia, wchodząc do pokoju — niech mi pani pozwoli się uperfumować.

— Bierz — odpowiedziała obojętnie Ziuta, nie odwracając głowy.

Więc Marysia skorzystała z nieuwagi swej pani i wylała prawie pół flakona perfum.

— Bój się Boga, dziewczyno, Janka na pewno rozboli głowa. Pachniesz jak fabryka perfum — roześmiała się Ziuta.

Marysia również roześmiała się i wybiegła z pokoju wesoła i szczęśliwa.

— Czyżby się zakochała w Janku — myślała ze zdumieniem, bo dotychczas żaden chłopiec nie mógł się poszczycić by coś od niej uzyskał. — Gdyby się tylko chciał ożenić — marzyła.

Szła prędko chociaż miała jeszcze bardzo wiele czasu, nie była jednak w stanie dłużej usiedzieć w domu.

Nie widziała przechodniów. Nie patrzyła na ulicę. Nie czuła zimna pod zbyt lekkim paltem. O mały włos nie wpadła pod samochód. Śmiała się sama do siebie. Niosły ją skrzydła szczęścia. Nie mogła zapomnieć słów Ziuty:

— Patrzył na ciebie, jak w obrazek...

I nagle zatrzymała się.

Z czego ona się tak cieszy? A może Janek nie przyjdzie? Może żartował? Może gardzi nią, że służy w „takim" domu?...

Lęk chwycił ją za gardło. Jak wtedy, podczas okupacji...

Pamięta. Jechała tramwajem z pełnym koszem jajek. Mieszkała u jednej „przyszywanej" ciotki, która posyłała ją na wieś po zakupy. Marysia była drobna i chuda. Nikt nie zwracał uwagi na dziewczynkę.

Nagle tramwaj zatrzymał się. Wagon napełniły nienawistne zielone mundury. Łapanka.

Siedziała skulona na ławce. Serce trzepotało jak strwożony ptak.

I nagle jakiś pan, siedzący naprzeciwko, zwrócił się do gestapowca.

— W tym koszyku pan znajdzie ciekawe rzeczy — powiedział.

Cała chmara zielonych mundurów rzuciła się na jej biedny koszyk. O innych pasażerach zapomniano. Ani jedno jajko nie ocalało. Dostała po twarzy, sama nie wie dlaczego. Ale na tym skończyło się. A gdy już było po wszystkim, ten pan, który wskazał na nią gestapowcowi, podszedł do Marysi, łagodnie pogłaskał po włosach i dał jej dużo pieniędzy, o wiele więcej, niż jajka były warte.

— Nie gniewaj się, dziecino, — powiedział serdecznie — straciłaś jajka, ale wielu z nas ocaliłaś życie.

Dopiero wtedy przestraszyła się. Myślała, że serce jej wyskoczy z piersi.

I właśnie teraz też tak się bała. Że Janek nie przyjdzie. Że zakpił sobie z niej...

I już o wiele wolniej skręciła w ulicę Chmielną.

Przed kinem panował tłok nie do opisania. Wszyscy cisnęli się do kasy. Ktoś ją potrącił. Inny popchnął. Ale stała obojętna, nie zwracając na nikogo uwagi. Interesowały ją tylko mundury wojskowe.

Tych mundurów kręciło się bardzo wiele przed kinem na ulicy Chmielnej i wielu ładnych chłopców zaglądało pod jej kapelusz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu
Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
BOLESŁAWA BIERUTA

Wojewódzka Rada Narodowa, zebrana w dniu 25 lutego 1947 r. na pierwszym powyborczym posiedzeniu, przesyła Obywatelowi Prezydentowi wyrazy czci i pełnego zaufania z okazji Jego wyboru na Prezydenta Odrodzonej Ludowej Rzeczypospolitej.

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, jako reprezentantka społeczeństwa wielkopolskiego doceniając olbrzymi wkład Obywatela Prezydenta w odbudowę Niepodległości i Demokracji Polskiej, ślubuje Ci — Obywatelu Prezydencie — stać wiernie przy Twoim boku w pracy dla dobra Narodu i Państwa Polskiego.

Z obrad W. R. N.

Poprawę ogólnej sytuacji gospodarczej

wykazało sprawozdanie wojewody Brzezińskiego

Na czoło sprawozdania administracji państwowej za I kwartał 1946 r. oraz za styczeń br., wygłoszonego na wtorkowym posiedzeniu W. R. N przez p. wojewodę Brzezińskiego, wysunęła się jak zwykle sprawa dotycząca stosunków aprowizacyjnych na terenie naszego województwa.

Sprawozdanie wykazało jasno **polepszenie się ogólnej sytuacji gospodarczej,** czego dowodem jest ściągnięcie zaległych świadczeń rzeczowych w dość dużym procencie oraz możność przerzucenia 1.220 ton jęczmienia do innych województw. Gorzej przedstawia się sprawa zapasu ziemniaków, który w końcu roku sprawozdawczego wynosił 2 i pół miliona ton. Wobec wielkiego zapotrzebowania na ziemniaki, wykazanego przez przemysł gorzelany i ziemniaczany oraz z powodu szerzącego się raka ziemniaczanego, wspomniany zapas ziemniaków zmalał dość znacznie. Przede wszystkim daje się odczuwać brak ziemniaków rakoodpornych. O wiele lepsze wyniki dała akcja buraczana. Przez wyprodukowanie 940 tys. q cukru, wypełniła Wielkopolska plan ogólnokrajowej produkcji cukru w 1/3.

Na pewną poprawę ogólnej sytuacji gospodarczej wskazuje również fakt **wykonania w ostatnim kwartale przewidzianego planu prac siewnych.** Jeżeli chodzi o prace orno-siewne w okresie wiosennym, to należy się spodziewać pewnych braków na Ziemi Lubuskiej. Na wspomnianym terenie odczuwa się nie tylko brak traktorów, ale przede wszystkim brak kredytów na przeprowadzenie orki wiosennej. Stacje P. P. T. i M. R. robią co mogą, aby stawić do dyspozycji potrzebną ilość ciągników. Brak części wymiennych nastręcza Przedsiębiorstwu Traktorów duże trudności.

Obok spraw aprowizacyjnych omówiono w sprawozdaniu szereg innych osiągnięć na polu ogólnej odbudowy zniszczeń wojennych, naprawy dróg bitych, usprawniania kolejnictwa i poczty oraz regulacji dróg wodnych. Przytoczone cyfry — trudne do ujęcia w skondensowanym sprawozdaniu, wykazują niezbicie **coraz to większą tendencję nie tylko do osiągnięcia stanu przedwojennego, ale w niektórych przypadkach do przewyższenia go.** Dodatni postęp zaobserwowano również w dziedzinie szkolnictwa, kultury i sztuki, lecznictwa, opieki społecznej, parcelacji pozostałych jeszcze majątków itp.

W uzupełnieniu sprawozdania p. wojewody St. Brzezińskiego, zabrał m. in. głos mgr Nowicki — naczelnik Woj. Wydz. Apr. i Handlu. Przedstawił on nowelę obecnego systemu zaopatrzenia kartkowego szczególnie w zakresie rozdzielnictwa chleba przydziałowego. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Apr. i Handlu, chleb kartkowy będzie przysługiwał tylko ludności zamieszkującej większe ośrodki przemysłowe. W miesiącu marcu — jeżeli chodzi o teren naszego województwa, **chleb kartkowy otrzymają tylko posiadacze kart I kat. i I R., zamieszkujący Poznań i Kalisz. Wszystkie inne miasta powiatowe będą musiały korzystać z chleba wolnorynkowego.**

Ten krok w systemie zaopatrzenia żywnościowego należy tłumaczyć zniesieniem świadczeń rzeczowych i niemożliwością zaopatrywania 80% ludności systemem kartkowym. W zbliżającym się okresie przednówkowym, państwo musi się liczyć z brakami w rezerwach zbożowych i dlatego postanowiło, aby te warstwy społeczeństwa, które są lepiej płatne, zakupywały chleb wolnorynkowy. Czynniki rządowe kładą największy nacisk na zaopatrzenie klasy pracującej, a więc — szczególnie ośrodków przemysłowych.

W celu zwiększenia zapasów żyta powziął rząd akcję specjalną **przymusowego skupu żyta.** Do tej akcji wyznaczono przy poszczególnych województwach komisarzy wojewódzkich, którzy raz w tygodniu będą dyktowali sprzedawcom ceny, obowiązujące zarówno dla spółdzielni, młynów i handlarzy prywatnych. Według obliczeń, akcja specjalna powinna na naszym terenie przynieść 54 tys. ton żyta lub mąki, z czego 39 tys. ton muszą dostarczyć młyny wszelkiego rodzaju. W obecnym okresie podaż żyta jest nieco niższa od przewidywanej, czego przyczynę stanowią przeszkody atmosferyczne i trudności komunikacyjne. Należy się spodziewać również nieuniknionej zwyżki cen na żyto i mąkę.

Sprawozdania p. Wojewody oraz mgra Nowickiego wywołały ożywioną dyskusję. Interpelacje radnych dotyczyły skupu ziemniaków przez gorzelnie i braku nawozów sztucznych. Słyszano również głosy domagające się sprawniejszego rozdzielania artykułów przemysłowych dla wsi oraz węgla. Radny Nowak (PSL) domagał się zrewidowania sprawy wysiedlania gospodarzy z majątków poniemieckich na Ziemi Lubuskiej. Na interpelacje radnych odpowiedział p. Wojewoda, kładąc nacisk na sprawę poruszoną przez p. Nowaka. P. Wojewoda zaapelował do Powiatowych Rad Narodowych, aby ze swej strony zapobiegały bezpodstawnemu wysiedlaniu rolników z Ziemi Lubuskiej i podchodziły do tych spraw ze strony prawnej. Mówca stwierdził, że tego rodzaju niedociągnięcia przeszkadzają w zaludnianiu Ziemi Lubuskiej, czego przykładem jest wypadek wyprowadzenia się 136 rodzin z Zielonej Góry.

W dalszym ciągu obrad Rada przegłosowała wniosek Klubu PSL. dotyczący przydziału nawozów sztucznych, wniosek radnego Beceli, dotyczący zadrzewienia nieużytków oraz wniosek radnego Olejniczaka w sprawie natychmiastowej sprzedaży zboża celem usprawnienia akcji dożywiania miast.

W następnym punkcie obrad radny Szałagan (PPR) złożył sprawozdanie z przeprowadzonej na terenie województwa akcji wyborczej. P. Szałagan stwierdził, że akcja wyborcza minęła bez zasadniczych przeszkód, a mieszkańcy Wielkopolski wypowiedzieli się jasno i wyraźnie za obecnym ustrojem demokratycznym.

W drugim dniu posiedzenia, Wojewódzka Rada Narodowa wyczerpując porządek obrad rozstrzygnęła przedstawione kwestie z życia bieżącego oraz zapoznała się z istotnymi problemami chwili obecnej. Drobiazgowo rozstrząsano sprawy związane z gospodarką rolną naświetlając wszechstronnie panujące w tej dziedzinie stosunki, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Ziemi Lubuskiej. Poza tym uchwalono szereg wniosków wniesionych przez członków Rady. Sprawozdanie szczegółowe z przebiegu drugiego dnia obrad podamy w następnym numerze.

Kartki czy wolny rynek

Reglamentacja artykułów żywnościowych, wprowadzona niemal we wszystkich krajach świata w czasie wojny, miała cel podwójny: oszczędną i celową gospodarkę rezerwami i zapasami, oraz zapewnienia ludności danego kraju minimum zaopatrzenia żywnościowego. Mimo to w latach wojny, tak jak i w czasach tuż po niej, zaopatrzenie kartkowe wykazało szereg zasadniczych braków.

Szczególnie jaskrawo ujawniły się te braki w okresie powojennym, kiedy w niektórych krajach, obok oficjalnego cennika i przydziałów kartkowych zaistniał cennik „czarnorynkowy", skutecznie konkurujący z systemem reglamentacyjnym.

W krajach, w których „czarny rynek" niemal nie istnieje — a należy do nich Czechosłowacja, Norwegia, Dania, Szwecja, Finlandia — system kartkowy nie zapewnia bynajmniej pokrycia zasadniczych potrzeb ludności.

W Szwajcarii, Szwecji lub Danii, które najmniej ucierpiały, a właściwie nie ucierpiały wcale z powodu wojny, reglamentacja niektórych artykułów żywnościowych wyraźnie kurczy możliwości nabywcze konsumentów. Tak samo zresztą kurczy je i w tych krajach, które przeszły przez zniszczenia wojenne, a nie posiadają wolnego rynku.

We Francji,

gdzie „czarny rynek" jest gospodarczą mafią, zagrażającą poważnie normalizacji stosunków, ceny artykułów zreglamentowanych w stosunku do ich cen poza kartkami, wskazują wyraźnie, że popyt pozakartkowy jest bardzo wysoki. Inaczej trudno sobie wytłumaczyć fakt, że gdy mrożone mięso, którego się wydaje tygodniowo 25 dkg na osobę, kosztuje 165 franków, to na wolnym rynku można je dostać w dowolnej ilości po 2 200 franków za kilogram. Paryż je wprawdzie koninę, wprowadzoną niedawno, jako artykuł kartkowy, w cenie 140 franków za kilogram. Ale dodajmy: nie cały Paryż. Znakomita jego część zaopatruje się poza kartkami. 112 gramów cukru tygodniowo, to czyni niecałe 2 dkg dziennie. Francuz nie lubi gorzkiej kawy i dokupuje cukier poza przydziałami. To samo zresztą jest z tłuszczem, którego tygodniowy przydział wynosi tyle, co i w okupowanych przez Amerykanów strefach Niemiec: 21 dkg.

Konsument Czechosłowacji

nie może w ten sposób co Francuz sobie zaradzić. Wolnego rynku ani „białego" ani też „czarnego" w Czechosłowacji nie ma. A przydziały są czasem humorystyczne, jeżeli chodzi np. o jaja: na tydzień obywatel Czech może zjeść aż pół świeżego i połówkę sproszkowanego jajka. Tłuszcz otrzymuje także w skąpej dawce, nie bardzo wystarczającej do pokrycia prawdziwego zapotrzebowania. Racja smalcu wynosi zaledwie 12 dekagramów dziennie. Cukier jest przydzielany w ilości jeszcze mniejszej: około 7 dkg dziennie.

Reglamentacja niektórych artykułów w państwach, które wojny nie prowadziły, była wynikiem kurczącej się produkcji w niektórych gałęziach przemysłu spożywczego. Niewątpliwie i w tych krajach stopniowa normalizacja stosunków gospodarczych usunie kartkę żywnościową jako pomocniczy czynnik rozdzielczy w gospodarce narodowej.

W Wielkiej Brytanii,

gdzie do dziś dnia racja tłuszczu wynosi 10 dkg dziennie, a przydział nabiału przewiduje jedno jajko i 5 dekagramów sera tygodniowo, na zniesienie systemu kartkowego czeka się z utęsknieniem. Obok bowiem ceny oficjalnej na nabiał i tłuszcz, przygniata konsumenta wyśrubowana cena czarnorynkowa.

Prawda, można by mówić w wielu wypadkach o imporcie. Jednakże możności płatnicze krajów, w których przeprowadzono reglementację wszystkich lub niektórych artykułów żywnościowych, muszą być przystosowane do możliwości takiego importu. Prawie żadne państwo świata nie może sobie pozwolić na pokrywanie swoich niedoborów żywnościowych przez import potrzebnych towarów. Jeżeli idzie o kartkę żywnościową jako o pomocniczy tylko czynnik rozdzielczy, to prawdopodobnie utrzyma się ona jeszcze długo, ale tylko tam, gdzie przydzielane artykuły będą nie do nabycia na wolnym rynku.

Całkowite zniesienie kartki żywnościowej oznaczałoby całkowity także powrót do normalizacji gospodarczych stosunków. Niewątpliwie nastąpi to dopero wtedy, gdy wzrośnie znacznie produkcja żywności na całym świecie.

B. Z.

I cóż na to P. Z. W. S.?

Niedawno pisaliśmy o tym, że PZWS zamierzają wprowadzić zarządzenie, iż użytkownicy samochodów będą je mogli naprawiać tylko w warsztatach podległych dyrekcji PZWS, gdyż te jakoby dają gwarancję większej solidarności wykonania, jak gdyby rzemieślnik polski prowadzący pracownię naprawczą nie dawał tej pewności.

Dziś notujemy komunikat tejże samej agencji gospodarczej, podający do wiadomości, że „w Departamencie Przemysłu Miejscowego odbyła się konferencja przy udziale samorządu gospodarczego i sektora prywatnego (podkreślenie nasze), w celu omówienia sprawy zwiększenia udziału wytwórni prywatnych metalowych i elektrotechnicznych w produkcji części zastępczych do samochodów oraz udziału w krajowej produkcji samochodów.

Po obszernym omówieniu tych możliwości postanowiono, że organizacja producentów wyjaśni na swoim terenie zakres i zdolność produkcyjną zakładów prywatnych, poczem w połowie marca br. odbędzie się większa konferencja przy udziale wszystkich czynników zainteresowanych w kwestii rozwoju motoryzacji.

Należy podkreślić, że szereg zakładów prywatnych wytwarza już niektóre części samochodowe, jak np. tłoki, pierścienie i sworznie oraz materiały do uszczelnień. Do rozszerzenia jednak tej produkcji i ewentualnego przetawienia jej na inne brakujące części wymagane jest planowe opracowanie i uzgodnienie pracy z czynnikami kierującymi akcją motoryzacyjną, jak również wyjaśnienie, jakie części zapasowe otrzymamy z zagranicy, a jakie musimy wyprodukować w kraju". Tyle P. A. G. z dnia 20 lutego br.

Okazuje się, że jednak zaufanie do prywatnego rzemiosła istnieje wśród czynników kierujących motoryzację, skoro nie ma zastrzeżeń, co do wykonania tłoków do motorów, pierścieni, sworzni, materiałów do uszczelnień itp.

Sądzimy przeto, że jeżeli można bez obawy jeździć samochodem częściowo wyprodukowanym przez „inicjatywę prywatną", to tym bardziej możemy powierzyć jej bez obawy naprawy, a nawet kapitalne remonty. Przed wojną całe zastępy naszych rzemieślników wydoskonaliły się w produkcji różnych części zapasowych, przydatkowych, karoserii, armatur, że na wystawach dorocznych, np. na Targach Poznańskich, dział ten był coraz obficiej reprezentowany i niejednokrotnie pomysłowością i właśnie solidnością swego wykonania budził niekłamany podziw cudzoziemców — gości targowych.

Uważamy, że Dyrekcja PZWS powinna się porozumieć poprzednio z Departamentem Przemysłu Miejscowego co do intencji i zamiarów odnośnie warsztatów prywatnych, gdyż poprzednia wiadomość wprowadziła niepotrzebny zamęt w życie gospodarcze, tych ze wszech miar potrzebnych i pożytecznych placówek, a dążymy przecież do stabilizacji, a nie polityki gospodarczej z dnia na dzień, zależnej od takiego, czy innego biurokratycznego pomysłu.

Adam K-ski.

Tanie materiały włókiennicze dla świata pracy

Warszawa (PAP). W ostatnim czasie szereg instytucyj otrzymało dla swych pracowników za pośrednictwem Państwowej Centrali Handlowej przydziały materiałów włókienniczych po cenach o wiele niższych od wolnorynkowych. Ponieważ w sprawie tej nie było specjalnych obwieszczeń, a cały świat pracy zainteresowany jest możliwością nabycia towaru bezpośrednio od producenta redaktor gospodarczy PAP zwrócił się do Prezesa P. C. H. ob. Buszke, uzyskując w tej sprawie następujące wyjaśnienia.

P. C. H. rozpoczęła akcję zaopatrywania świata pracy w towary tekstylne. W ramach tej akcji szereg instytucyj państwowych, zakładów fabrycznych, innych zakładów pracy zgłosiło się na terenie całego kraju do hurtowych składów P. C. H. otrzymując znaczne ilości towarów, jak materiały wełniane, jedwabie, płótna, bieliznę gotową, pończochy, rękawiczki itd. celem sprzedaży tych towarów między swych pracowników. Stosowana była przy transakcjach tych cena hurtowa. System ten jednak wykazał pewne braki. Z jednej strony brak kontroli stwarzał możliwości, że nie cały zakupiony towar dostanie się do bezpośrednich odbiorców jakimi winni być pracownicy danej instytucji, zakupujący partię towaru. Z drugiej strony pracownik zmuszony był kupować towar, nie zawsze odpowiadający mu kolorem lub gatunkiem.

Aby usprawnić ten rozdział, wyeliminować możliwości nadużyć i zadowolnić w pełni nabywcę robotnika czy urzędnika, P. C. H. ustanowiła ostatnio nowy system dystrybucji.

Sprzedaż odbywa się obecnie jedynie w uspołecznionych placówkach handlowych, tj. Sklepach Centrali Handlu Detalicznego własność Związku byłych Więźniów Politycznych, przeznaczonych specjalnie do tego celu, bądź też w konsumach fabrycznych.

Konkretne zaopatrzenie pracownika w towar tekstylny odbywa się w sposób następujący. Instytucja nie posiadająca konsumu zbiera zapotrzebowania od swych pracowników z tym, że miesięczny zakup towarów nie może przekroczyć wysokości 25% poborów. Zapotrzebowania te winny wciągnięte być na listę i przesłane do P. C. H., która z kolei kieruje je do sklepu C. H. D., gdzie każdy ze zgłaszających zapotrzebowanie zgłosi się, a po stwierdzeniu, iż wykazany on jest na liście przez instytucję, może wybrać sobie towar według gustu, wpłacając cenę ściśle komercyjną, obejmującą jedynie 25% marży zarobkowej PCH i CHD doliczoną do ceny fabrycznej. Przy wyższych gatunkowo asortymentach towarów konkretnie przy zakupie 100% wełny PCH zrzeka się 5% a CHD 8% swych zarobków.

Nowowprowadzony ten system jakkolwiek o kilka procent podraża towar, stwarza możliwości bezpośredniego wyboru towaru przez konsumenta oraz wyklucza możność nadużyć i sprzedaży na wolny rynek przed dotarciem do pracownika-nabywcy.

System wprowadzenia talonów na określone sumy do wybrania kwartalnie wydawanych przez Komisję Centralną Związków Zawodowych nie zdał egzaminu, gdyż zaobserwowano że talony stały się przedmiotem eksploatacji.

Ostatnio wprowadzony system list i bezpośredniego przez pracownika zakupu będzie w pełni utrzymany.

Rozbudowujemy żeglugę na Wiśle

Skutkiem długotrwałych mrozów powłoka lodowa na Wiśle wynosi przeciętnie około 80 cm grubości. W związku z tym uruchomienie żeglugi na rzece spodziewane jest nie wcześniej, niż w końcu marca lub z początkiem kwietnia.

W roku bieżącym otwarta zostanie nowa linia żeglugi wiślanej na trasie Warszawa—Włocławek z przedłużeniem do Tczewa, a stamtąd do Gdańska, Gdyni, Elbląga statkami Morskiej Żeglugi Przybrzeżnej.

Na linii Warszawa—Włocławek kursować będzie 5 statków, wyposażonych w kabiny sypialne. Będą to statki „Traugutt", „Sobieski" i trzy wydobyte w roku zeszłym z dna Wisły — „Belgia", „Stanisław" oraz „Krakus". Statki te przeszły remont na stoczni w Płocku.

Statki do Włocławka i z Włocławka odchodzić będą codziennie wieczorem. Czas przejazdu obliczony jest na 36 godzin.

Połączenie Tczewa z naszymi portami morskimi utrzymywać będzie 5 statków.

W roku bieżącym powstanie nowe połączenie Warszawy z Sandomierzem przez Puławy—Dęblin. Koszty przejazdu ulegną w roku bieżącym podwyżce.

Żegluga na Wiśle na trasie Tczew-Sandomierz obsługiwana będzie przez 19 statków pasażersko-towarowych, 30 holowników o łącznej mocy 7910 KM oraz 185 barek towarowych o łącznym tonażu 56 tysięcy ton.

Dotychczas większość ładunków przewożonych Wisłą stanowiły dostawy UNRRY. W roku bieżącym, wobec przerwania tych dostaw zwiększy się przewóz drogą wodną: sody, cukru, towarów „Społem" itp. Wisłą skierowany będzie również spław drzewa dla PAGED-u.

Dotychczas żegluga wiślana była pod zarządem komisarycznym. Działalność tego zarządu wygasa w dniu 31 marca br. W związku z tym żegluga na Wiśle wejdzie jako autonomiczne przedsiębiorstwo w skład przedsiębiorstwa „Polskie Drogi Wodne".

W ramach rozbudowy żeglugi śródlądowej przeprowadzi się w bieżącym roku połączenie Wisły z Odrą przez Kanał Bydgoski. Dolną i górną Noteć oraz Wartę do Poznania. Na wschód nastąpi połączenie Wisły z Elblągiem i Jeziorami Mazurskimi przez otworzenie nowych linij pasażersko-towarowych.

(pp)

Przesiedleńcy mogą posiadać dwa gospodarstwa

Władze miarodajne wyjaśniły już, że przesiedleńcy z Polski centralnej mogą otrzymać przydział gospodarstwa na Ziemiach Odzyskanych bez obowiązku zrzekania się prawa własności niewielkiego zazwyczaj gospodarstwa, pozostawionego w głębi kraju.

Na Śląsku w pierwszym okresie akcji przesiedleńczej część osadników obsadziła gospodarstwa poniemieckie na tej części Górnego Śląska, która już przed wojną należała do Polski. Otóż w stosunku do tych przesiedleńców nie odnosi się przytoczone na wstępie zarządzenie i nie mogą oni posiadać dwóch gospodarstw jednocześnie. Muszą albo opuścić przydzielone im gospodarstwo poniemieckie, albo też oddać pozostawione w Polsce centralnej gospodarstwo na cele reformy rolnej.

Po długich miesiącach oczekiwania i nadziei otrzymaliśmy smutną wiadomość, że nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż i ojciec, śp.

Stefan Cichocki

kupiec

zmarł 1. III. 1945 r. w obozie Mauthausen.

Nabożeństwo żałobne

za spokój Jego duszy odprawione zostanie w drugą rocznicę śmierci, w sobotę, 1 marca br., o godz. 8.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, o czym zawiadamiają

żona z córką i rodzina

Poznań, ul. Loretańska 10.

2998

---

†

Za spokój duszy śp.

Czesława Leitgebera

zostanie odprawiona msza św. żałobna w piątek, dnia 28 lutego 1947 w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry o godz. 8-mej.

Rodzina

10212

Błękit atramentowy

(Tintenblau BJTN lub inny)

zakupi 9856

ISKRA i KARMAŃSKI

Kraków, Lubelska 12

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 54

6271

Dnia 24 lutego 1947 zmarł w wieku lat 45 po dłuższej chorobie serca śp.

Bolesław Haupa

główny księgowy i referent finansowy oraz kierownik personalny Państwowej Fabryki Porcelitu w Chodzieży

W śp. Zmarłym traci przedsiębiorstwo wybitnego i oddanego pracownika o nieprzeciętnych zaletach charakteru, a towarzysze pracy najlepszego kolegę i przyjaciela.

Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie zaginie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 lutego 1947 o godz. 16-tej w Chodzieży z domu żałoby przy ul. Grudzyńskich 14.

Zarząd Fabryki — Rada Zakładowa i pracownicy Państwowej Fabryki Porcelitu w Chodzieży

Chodzież, dnia 26. 2. 1947.

2-572

Ostateczny termin

wtórnej legalizatji narzędzi mierniczych

Powołując się na komunikat Urzędu Miar, z dnia 30 stycznia br., ogłoszonym w „Głosie Wielkopolskim" nr 20, przypomina się wszystkim posiadaczom narzędzi mierniczych, którzy z jakichkolwiek powodów nie otrzymali zawezwania do zgłoszenia tychże do następczej legalizacji, że winny zgłosić je w terminie od dnia 1—14. III. br. do Obwodowego Urzędu Miar w Poznaniu, ul. Jagiełły 18. 10136

Luksusową

pastę do obuwia **PIK**

w kolorach: czarny, żółty, brązowy i bezbarwny

Pastę czarną w dużych blaszankach (ekonomiczną

poleca

Dom Handlowy NOWAKOWSKI i Ska

Sp. z o. o.

Poznań, Marcinkowskiego 19 — Telefon 41-62

Wyłączna sprzedaż na miasto Poznań i Wojew.

Do nabycia we wszystkich hurtowniach 9882

Dnia 25 lutego br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier, śp.

Walenty Wostal

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm., o godz. 14-tej z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Luboń — Poznań. 10213

Za oddanie ostatniej przysługi mojemu najdroższemu synowi i naszemu bratu, śp.

Witoldowi Jeleńskiemu

oraz za dowody współczucia składamy Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Chórowi Męskiemu Ubezpieczalni Społecznej, Związkowi Zaw. Prac. Inst. Ubezp. Społecznych R. P. w Poznaniu, Związkowi byłych Więźniów Politycznych Koło Poznań, Delegacjom organizacji, oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Kolegom i Lokatorom

serdeczne „Bóg zapłać"

10125

strapiona

matka, siostra i bracia

Wszystkim Koleżankom, Kolegom i Znajomym, za przesłane życzenia, kwiaty i prezenty w dniu naszego ślubu składamy

najserdeczniejsze podziękowanie

Janina i Bernard Gawrychowie

Poznań, ul. Promienista 91 m. 2. 10177

Segregatory nowe, używane, zniszczone

Matryce (woskówki) 8206

Kalkę maszynową i przebitkową

stalówki, ołówki — kupuje każdą ilość

Skład papieru ST. KOZŁOWSKI Poznań,

Dąbrowskiego 4 — Tel. 49-35

Zakup-sprzedaż-naprawa

wszelkich maszyn biurowych

ReMa

Poznań, Św. Marcin 5

Tel. 44-07

224

Przedstawicielstwo fabryki Wózków dziecięcych i scyzoryków

„Tanie Źródło"

Poznań, pl. Bernardyński 4 tel. 32-01

10161

Przetarg nieograniczony

R. Z. K. B. w Gnieźnie, ul. Chociszewskiego 27, dnia 4 marca br. o godzinie 10-tej rano dokona sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego następujących maszyn rolniczych:

1. Traktor, fy „Lanz Buldog", 45 K. M.
2. Młockarnia, fy „Mengele".
3. Prasa do słomy, fy „Lanz".

Wymienione narzędzia znajdują się w gospodarstwie wojskowym „Nalecz", stacja kolejowa „Gebarzewo" i są w każdej chwili do obejrzenia

2-410 Szef RZKB.

Kupiec—spółdzielca

26 lat praktyki zawodowej w tym kilka lat na kierowniczych stanowiskach i samodzielny, dobry organizator, rzutki i energiczny, obecnie na kierowniczym stanowisku

pragnie zmienić posadę

Poważne oferty proszę kierować do „Głosu Wielkopolskiego" pod nr 2-513.

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34 m. 4, tel. 94-34. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 10304

Wolne posady

Fotografa zdolnego na kierownika zakładu przyjmę zaraz. Wolne utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Foto-Czarnecki Mysłowiec, ul. Stalina nr 22, tel. 221-98. 8911

Rutynowana maszynistka ze znajomością korespondencji potrzebna zaraz. — Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Oddział „Społem" Stargard n/Ina. 2-484

Magistra farmacji lub pomocnika od 1 kwietn., stała posada, poszukuje Stenzel, apteka, Grudziądz, Rynek 20. 2-502

Samodzielna gosposia z gotowaniem potrzebna — Wrocławska 13 m. 9, od 14 do 15 godz. 9862

Potrzebna pomocnica domowa z gotowaniem do dwóch osób. Zgłoszenia: Reymonta 3, parter, od 14—17-tej. 9840

Gosposia potrzebna zaraz. Grottgera 6 m. 4. 9815

Krawcy na duże sztuki, ręcznarka i uczeń krawiecki potrzebni, stałe zajęcie. Antoni Białek, Roosevelta 8 m. 1, dawn. ul. Jasna. 9720

Do obciągania limoniad zdolnej pracownicy poszukuje: „Pianka", Czajcza 5 (Wilda). 9740

Samodzielna czysta gotowaniem potrzebna zaraz. Marsz. Focha 76 m. 6. 9773

Czeladnik szewski na dobrą pracę damską potrzebny zaraz. Przeworski Stanisław, Poznań, ul. Kraszewskiego 28. 10003

Pomoc domowa młoda, lubiąca dzieci, zaraz. Rynek Jeżycki nr 1 m. 2. 10011

Krawcy na stałą pracę potrzebni zaraz. A. Lupa, Bukowska 11a. 10030

Dziewczynka do dziecka na pół dnia potrzebna — Polockiej 5 m. 6. 10032

Modystka potrzebna. Krystyna, Fredry 6. 9985

Służąca lub posługaczka potrzebna. Restauracja — Rybak, Pocztowa 23. 9910

Gospodyni - kucharka w średnim wieku, znająca się na chowie drobiu, potrzebna zaraz na majątek. Zespół Bukowiec, powiat Międzyrzecz. 2-493

Pomoc domowa z dobrym gotowaniem na dobrych warunkach potrzebna. — Hurtownia Papieru, Wrocławska 38. 10110

Ekspedientka

rzeźnicka, zdolna, biegła, z dłuższą praktyką, na stanowisko kierownicze. Of. odpisem świadectw „Głos Wielkopolski" nr 10233.

Panie do prac na drutach potrzebne. — Wielka 13 m. 12. 10107

Potrzebne zawijaczki. — Zgłoszenia: Firma „Marcotte", Strzelecka 31. 10104

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Garncarska 1, m. 4. 10100

Pracownik rolny, kawaler, do gospodarstwa potrzebny. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 132, gospodarstwo. 10084

Dziewczyna młodsza do wszystkiego potrzebna zaraz. Wały Leszczyńskiego 3. 10078

Ekspedientka potrzebna zaraz. Zgłoszenia: skład artykułów kuchennych — Świetlik, Stary Rynek 58. 10075

Dziewczyna wiejska gotowaniem, młoda, potrzebna. Fredry 3, m. 7. 10121

Uczciwej, sumiennej, z dobrymi poleceniami do lat 35, w charakterze pomocy domowej i towarzyszki do jednej pani poszukuje się. Zgłaszać się: Wierzbięcice 7, m. 3. 10114

Chłopiec do posyłek i lżejszych prac w magazynie zbożowym może się zgłosić. Dom Rolniczo-Handlowy, Asnyka 7. 10167

Dwie dziewczyny

do kuchni, potrzebne zaraz. Jadłodajnia Furmaniak, W. Garbary 41. 10263

Potrzebna pomoc domowa może być starsza osoba. Poznań, Rzepeckiego 6 m. 4, I ptr. 10130

Dziewczyna uczciwa, z gotowaniem, do jednej osoby, Zielona Góra, potrzebna natychmiast. Dobre warunki. Zgłoszenia Wyspiańskiego 20 m. 2. 9954

Panienka do kwiaciarni do wszelkich prac potrzebna zaraz. Marsz. Focha 64. 10139

Ogrodnik pomocnik kwiaciarz potrzebny zaraz. — Ogrodnictwo Kozłowicz, Września, Witkowska 7. 10138

Posługaczka codziennie 3 osoby zaraz. Marsz. Focha 36 m. 14. 10154

Wykwalifikowana maszyniarka dziewiarka na stałą pracę potrzebna do Wytwórni Wyrobów Dzianych, Poznań, ul. Klasztorna 26. 9948

Dochodząca — sprzątanie. Zeylanda (Przecznica) 3, m. 6. 10122

Ucznia na praktykę do składu narzędzi i wyrobów żelaznych z ukończoną szkołą handlową, syna uczciwych rodziców przyjmie Hurt Polski, Poznań, Wrocławska 14. 9908

Organista dobry muzyk i dobry dyrygent potrzebny od 1. 4. br. Dobre utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia Pobiedziska, Probostwo. 10086

Czeladnik krawiecki samodzielny, za dobrym wynagrodzeniem, się tylko pierwszorzędną, zaraz. — Zgłoszenia Zakład Krawiecki, Łukomski, Mickiewicza 5. 10132

Krawcowa oraz podręczna potrzebna. Stanek, Półwiejska 31. 10249

Pomocnica domowa przychodnia zaraz potrzebna. Reja 1 m. 7. 10142

Pannę lub inteligentną dziewczynę do dzieci przychodnią lub z mieszkaniem, uprzejmą i uczciwą posiadającą papiery osobiste w porządku, przyjmę na dobrych warunkach. Kolecka, Matejki 54 m. 6. 10171

Pomocnik krawiecki na dobrą pracę damską zaraz. Szymańskiego 8. 9756

Dobry czeladnik szewski na nowe i reperacje potrzebny na stałe. Jeskego 1. 10195

Szukam osoby do lekkiej pracy domowej zaraz. Niewinowska, Szamarzewskiego 54 m. 4, II ptr. 10194

Młodsza pomoc domowa, do 2 osób, miasto blisko Poznania, zgłoszenia Poznań, Niegolewskich 22a m. 3. 10228

Dziewczyna do dzieci potrzebna zaraz. Smólski, ul. Wawrzyniaka 33. 10060

Panienka do prowadzenia ksiąg handlowych, może się zgłosić. Staszica 3a, Fa Nowacki. 10224

Pomocnica z gotowaniem do wszystkiego, do 2 osób. Zgłoszenia Kantaka 5, modelka. 10225

Panienka do pomocy domowej, spaniem. Marcelińska 57 m. 2. 10211

Retuszer zdolny portrecista, na stałe, większe partie z mieszkaniem, poszukiwany. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10246.

Dobrej siły pomocniczej książkowości przebitkowej, poszukujemy natychmiast. Oferty z warunkami składać: Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Lębork, ul. Kossaka 19. 2-539

Pomoc domowa potrzebna. Szczanieckiej 7a m. 2. 10159

Gosposia na wieś (majątek) dla 3 osób potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia Dębiecka 6 m. 5. 10262

Potrzebna od 1. 3. przychodnia, czysta, uczciwa, al. Marcinkowskiego 16 m. 12. 10259

Wychowawczyni do dwojga dzieci do domu lekarza, potrzebna. Of. nr 636 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 10256

Młoda panienka do gabinetu lekarskiego potrzebna zaraz. Al. Małopolska 7 m. 1. Zgłoszenia 13—14.30. 10248

Poszukuję zaraz dobrego fachowca, obeznanego z maszynami i wyrobem limoniady. Zgłoszenia przyjmuje w dniu 3. III., godz. 8—11-tej. Poznań, Matejki 67 m. 5, firma Lutka. 10230

Pomocnica domowa, czysta, uczciwa, ewentualnie posługa od 1. 3., wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia ul. Mielżyńskiego 23 m. 4, w godz. 9—10, 13—15 i po 19-tej. 10264

Szuka posady

Rutynowany długoletni księgowy bilansista zakłada — prowadzi księgowość, sporządza bilanse. Oferty „Głos Wielkop." nr 9771.

Szofer mechanik z długoletnią praktyką, czerwone prawo jazdy, przyjmie posadę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10181.

Biegła maszynistka średnim wykształceniem znająca stenografię przyjmie posadę zaraz. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 9962.

Szuka pracy ślusarz narzędziowy, maszynowy — mechanik precyzyjny, obeznany z robotami naukowymi. Termostaty, suszarki, wylegarki. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,976. 10098

Szofer-mechanik czerwone prawo jazdy, 8 lat praktyki, poszukuje posady. Of.: „Głos Wielkop." nr 9936.

Mierniczy (meliorator) 3-letnia praktyka, średnie wykształcenie. Oferty „Gł. Wielkop." nr 9887.

Technik budowlany z dłuższą praktyką zmieni posadę. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 10026.

Ogrodnik — obeznany wszechstronnie w swym zawodzie szuka pracy, dobry kwiaciarz i warzywnik pod szkłem. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10021.

Korektorka przyjmie posadę. Tłumaczy rosyjski, niemiecki. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10076.

Młodszy księgowy ze znajomością korespondencji, stenografii, szuka posady zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10077.

Szwajcar 10 letnią praktyką szuka posady na państwowym majątku. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10148.

Szwajcar żonaty bezdzietny lat 54, dobry hodowca bydła, poszukuje posady od 1. 4. najchętniej majątku państwowym. Oferty „Głos Wielkop." nr 10165.

Szofer mechanik szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10178.

Praczka solidna, mocna pierze w domach. Opalenicka 40 m. 2. 10191

Pomocnik technika budowlanego poszukuje odpowiedniej posady. Oferty z warunkami „Głos Wielkopolski" nr 10201.

Młoda początkująca stenotypistka poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10222.

Maturzystka, 22 lat, 4 lata praktyki biurowej, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10219.

Nauka

Kursy pisania na maszynie siepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki — Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 6074

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. 2-233

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego rozpoczynają się 3 marca. — Przybylski, Poznań, Marszałka Focha 86. 8298

Księgowości Kursy wieczorowe rozpoczynam 1-go marca. Kursy Handlowe Śmidowskiego, Wawrzyniaka nr 33. 2-17

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 9629

Szkoła tańców, plastyki, stepa baletmistrza Ignacego Szczurka, Przecznica 2, parter. 9725

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 9327

Kto udzieli w Poznaniu córce mojej 17 lat, lekcji na akordionie. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 617. 10056

Kto wyuczy szybko gry na akordionie? Of. „Głos Wielkopolski" nr 10217.

Osobiste

Radioaparaty, — wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony oraz fortepiany gramofony i płyty w pierwszorzędnym stanie, rowery, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje „Emka", Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy 9455

Kostiumy, płaszcze, suknie wykonuje pierwszorzędnie. Matejki 55 m. 5. Gałązka. 8770

Zniewagę

rzuconą na obywatelkę Getrudę Harlrol z Pruszkowa, pow. Kościan, odwołuję i przepraszam. Gertruda Jędrzejczak Piotrowo. 2-550

Sprzedaże

Materace, ramy sprężynowe, tapczany — Wrześniewicz, Ratajczaka 1, I ptr., tel. 36-31. 6075

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie nr 27. Prowincję informujemy listownie. 2-4

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 6423

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91. 6634

Sypialnie — kuchnie — pojedyncze sztuki — poleca Komis, św. Marcin 75. 6419

Pianina poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 8733

Wille pięciopokojową — 6 morg. ziemi, koło Gniezna 700.000.— oraz kilka kamienic poleca Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 9779

Kamienice — wille — domy — domki — parcele — place — gospodarstwa — składy — wyjątkowe okazje — poleca do kupna. — Poszukuje do sprzedaży. Tranzakcje przeprowadza fachowo, solidnie i dyskretnie firma „UNION", Poznań, Rzeczypospolitej nr 4. 8612

Wagi uchylne, odważniki żeliwne i analityczne. Figiński, Fredry 1, I ptr., tel. 25-55. 9223

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika" — Poznań, św. Marcin 25. Telefon 12-38. 9228

Damskie drewniaki, kapce, bambosze i korkowce — Focha 29 m. 8. 8233

Tapczany, fotele, leżanki, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 2-432

Ocet w każdej ilości dostarcza D. S. Lenkiewicz, Legnica, Wrocławska 123, tel. 65. 2-479

Gaśnice pianowe, płynowe, proszkowe, śniegowe, tetrowe, naboje do różnych typów gaśnic, remont, konserwacja gaśnic, uzbrojenia strażackie poleca „Unia Pożarnicza", Katowice, Andrzeja 2, tel. 344-20. 2-485

Serwisy kawowe, garnitury do ciast — kompotu, szkło, porcelanę restauracyjną, nakrycia niklowane, podarki praktyczne poleca Marian Lesiński, Żydowska 33, tel. 10-65. 9878

Kamienicę IV-piętrową — komfortową, Wierzbięcice, 2.300.000,—, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 9358

Futro silowe duże modne (dapo) okazyjnie zaraz sprzedam. Jeżycka 8 m. 2. 10024

Kur stalowych 36×40 większą ilość sprzedam. Kowalski i Stanowski, Wielka 19. 10038

Duży magiel kręcony w dobrym stanie tanio sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 9924.

Kamienicę III piętrową nową wolnym mieszkaniem 1 300 000,— sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 9859

Gospodarstwo 350 mg. ziemia średnia, budynki dobre, pięknie położone, powiat poznański, z inwentarzem żywym i martwym zaraz do sprzedania. Of.: „Głos Wielkop." nr 9766.

100 morgów ziemi ornej na przedmieściu Obornik z budynkami gospodarczymi i mieszkaniem oddamy w użytkowanie zaraz na korzystnych warunkach. — Zgłoszenia Poznań, Wesoła 1. 9891

Sprzedam 2 kołdry puchowe jak nowe. Poznań, ul. Leonarda 2 m. 2. 9923

Sprzedam maszynę do liczenia marki „Tim". Zgłoszenia: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,1006. 10108

Skórzany garnitur klubowy na włosiu, w dobrym stanie, oraz lampę wiszącą mosiężną, 6 kloszami kryształowymi, korzystnie sprzedam. The Gentleman, Poznań, Paderewskiego 1. 10105

Motocykl marki „Standart", 500 cm³, z wałkiem królewskim, sprzedam. — Ostrówek 15, m. 4, parter. 10087

2 opony
550 x 15
nowe, przedwojenne, sprzeda „KOBRA", Dąbrowskiego 83/85
10182

Dwie parcele przy ul. Wawrzyńca (Jeżyce), 1230 i 1860 m², sprzedam. Wiadomość: Dąbrowskiego 132, gospodarstwo. 10082

Radioaparat Philips — 4-lamp., 3-zakr., z powodu wyjazdu sprzedam. 17—20. Zdunek, Zeylanda 3 — (Przecznica). 10072

Planina najkorzystniej w fachowej firmie — Drygas, Skarbowa 15. 10116

Radio uniwersalne, 6-lamp. 3 zakr., super. Al. Hetmańska 33, m. 4. 10123

Kuchnie i łóżka nowoczesne okazyjnie. Stolarnia Kręta 4. 10229

Rower męski i adapter. Różana 21 m. 5. 10220

Wóz skrzynkowy, szor roboczy, sprzedam. Obornicka 166. 10215

Szkocki terier, suczka, trzy miesięczny, cena 4.000 zł. Lubeckiego 12, przystanek za Ostroroga. 10214

Opony 2 Deha grip 350×19. Górczyńska 11 m. 1, godz. 14—16-tej. 10210

Barak 8×4 m, sprzedam. Górczyńska 11 m. 1, godz. 14—16-tej. 10209

Taśmy puchowe do pantofli, szlafroków, różne kolory, poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych Loth — Adamska, Radom, Żórawia 8. 2-538

Ubranie, płaszcz damski, oraz kostium. Półwiejska 31 m. 10. 10250

Sprzedam: ca 10 morgów pomiędzy Zawadami i Główną, nadające się na ogrodnictwo wzgl. pod budowę. Poważni reflektanci — zgłoszenia ul. Główna 31 wzgl. tel. 26-36. 10247

Motorek B. M. A. setkę, sprzedam. Poznańska 74 m. 7. 10207

Maneż (kierat) kompletny, dobry stan. Górczyńska 11 m. 1, godz. 14—16. 10208

Sprzedam wagę uchylną, piekarnik elektryczny. — Wierzbięcice 59, skład. 10238

Pistolet do ryzpylania farb. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10176.

Trąbę B futerałem sprzedam. Dąbrowskiego 114 m. 4. 8920

Kamienicę centrum składami, wolne mieszkania, tanio sprzeda — Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 9958

Przybory do trumien, pantofle. J. Załachowska — Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I ptr., nar. Marcina, tel. 14-34. 2-462

Uwaga: Punkty Rozdzielcze Stołówki — Spółdzielnie. Wszelkie torebki kolonialne i inne najkorzystniej odwrotnie Edmund Koska, Dominikańska 5. Tel. 28-09. 9650

Parcelę ładnie położoną, 200 m od przystanku tramwajowego, sprzedam. Wiadomość Dąbrowskiego 132, gospodarstwo. 10083

Stojak i walce do karmelu korzystnie. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 10131.

Wylęgarnię elektryczną na 105 jaj sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10137.

Samochód Opel-Kadet rejestrowany na chodzie sprzedam. Daszyńskiego 81 m. 1, godz. 16—17. 10151

Ług sodowy 48 Be
(sodę kaustyczną)
do gotowania mydła
AŁUN CHROMOWY
czysty
Dwuchromian potasu
Esencja octowa 80%
w butelkach, oraz wszelkie chemikalia
poleca
Hurtownia Aptecz-no-Drogeryjna
WŁADYSŁAW KAISER
Poznań, Półwiejska nr 39, tel. 19-63 i 19-64
10109

Parcelę — ogród w Puszczykowie 1600 m² sprzedam. Daszyńskiego 81 m. 1, godz. 16—17. 10150

Łożyska do Sauera 5 ton. 60×129, 90×160, 55×100 — sprzedam. Adres wskaże „Gł. Wielkop." nr 10149.

Futro karakułowe stan dobry. Rynek Wildecki 67 m. 1. 10146

Saxofon — tenor w dobrym stanie sprzedam. — Starołęka, al. Książęca 1 m. 3. 10143

Opona w dobrym stanie 450×17 do sprzedania. — Grzeszczak, Małeckiego 16 m. 8. 10140

Kompletne urządzenie do składu, w dobrym stanie, z wagami, sprzedam korzystnie. Wiadomość: Osiedle Warszawskie, ul. Kutnowska 19, skład spożywczy. 10174

Futro silowe, tanio sprzedam. Kościelna 16 m. 5. 10166

Radio Roland-Brand, 4 lampowy, westfalkę na gaz, sprzedam. Szczanieckiej 9a, dozorca. 10175

Piec nowy, centralny, oraz 100 m rur kompletnych z łącznikami, ⌀ 50 mm, 100 m rur ⌀ 83 mm z kolanami. Franciszek Nowak, Zbąszyń, Poznańska 25. 10184

Sprzedam dobry tapczan, obraz olejny. Szwajcarska 41 m. 2. 10189

Szafę dębową, sportkę, sprzedam. Górczyn, Sokolnickich 51 m. 1. 10188

Radio sześciolampowe, maszyna „Singer", materiał ubraniowy. Słoneczna 21 m. 2. 10196

Motocykl 123/4 „Sachs" na chodzie, sprzedam korzystnie. Nowak, Puszczykówko, Libelta 11. 10200

Sprzedam parcelę 4½ morgów, w Poznaniu, przy wylocie ul. Bukowskiej. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10204.

Teatry i kina

Czwartek, dnia 27 lutego 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19 — „Harnasie" i „Cagliostro"; jutro, godz. 19-ta — „Kraina uśmiechu".

Państw. Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dom otwarty".

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Pygmalion".

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś i jutro, godz. 19.30 — „Zwyciężyłem kryzys".

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8): **Teatr Aktora:** dziś i jutro, godz. 18-ta „Czerwony kapturek".

Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dzień bez kłamstwa".

W kinach poznańskich:

Kino Apollo: godz. 16 i 18-ta — „Zamieć śnieżna"; godz. 20-ta — „Danina Humoru i Emocji" (rewia). **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „U schyłku dnia". **Muza:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Koncert ku czci 25-lecia Armii Czerwonej". **Rialto:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Ukochany". **Warta:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Sama przez życie". **Kino Oświatowe TUR** (ul. Przemysłowa 48): godz. 17 i 19-ta — „Cztery serca" oraz nadprogram „Gapciu na lodzie".

Program audycyj radiowych na piątek, 28 bm.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" i kalendarz historyczny; **6.05** Dziennik poranny; **6.20** Gimnastyka; **6.30** Muzyka; **6.57** Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry"; **7.05** Muzyka; **7.15** Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; **7.35** Program na dzień bieżący; **7.40** Koncert poranny w wyk. Orkiestry P. R. z Bydgoszczy pod dyr. Arnolda Rezlera; **8.30** Informacje ogólnopolskie; **8.40** Skrzynka PCK; **8.50** Rady praktyczne dla słuchaczek; **9.00** Przerwa; **11.30** Wyjątki z opery „Książ Igor" Borodina; **11.40** Koncert życzeń; **11.57** Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie; **12.05** Audycja dla świetlic robotniczych; **12.35** Goedicke — sonata op. 10 w wyk. Kazimierza Halpona (skrzypce) i Piotra Łoboza (fortepian); **12.55** 10 minut poezji; **13.05** Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Zespół instrumentalny Jana Cajmera z udziałem Jana Nowickiego (piosenki) i Karola Ślizowskiego (saksofon); **14.00** Recenzje z poznańskich wydawnictw dla dzieci w oprac. Stanisława Hebanowskiego; **14.10** Muzyka dla wszystkich. Gra Mieczysław Paszkiet (skrzypce); **14.30** Śpiewa Chór Żeński Państw. Seminarium Ochroniarskiego pod dyr. Heleny Szulcówny; **14.50** Notowania Giełdy Zbożowej; **14.55** Wiadomości bieżące; **15.00** „Królowa Kinga" — słuchowisko dla dzieci starszych według A. Domańskiej, w oprac. Sabiny Aleksandrowicz; **15.25** Przy głośniku, w oprac. Stanisława Smoleńskiego; **15.30** Pogadanka sportowa; **15.40** Arie i pieśni w wykon. Antoniego Gołębiowskiego; **16.00** Dziennik popołudniowy; **16.30** Audycja dla chorych; **16.45** Głos młodych; **16.55** Audycja dla młodzieży — „Stefania Sempołowska" — wspomnienia Marii Wisłowskiej; **17.05** „U naszych przyjaciół" — audycja słowno-muzyczna; **17.25** „Syrena przed mikrofonem"; **17.55** Z życia kulturalnego; **18.00** Audycja wojskowa; **18.07** Muzyka; **18.30** Poradnik językowy; **18.45** Muzyka; **19.00** Wiadomości z Ziem Zachodnich — „Zachód tętni życiem kulturalnym"; **19.05** Nadprogram; **19.15** Felieton Stefanii Grodzieńskiej **19.25** Dziennik wieczorny; **19.35** Koncert symfoniczny z sali Państw. Filharmonii w Krakowie; **21.45** Radiowy Uniwersytet Ludowy; **22.00** Kwadrans prozy: „Popioły" Stefana Żeromskiego; **22.15** Program ogólnopolski na jutro; **22.22** Program lokalny na jutro; **22.25** Audycja rozrywkowa; **22.50** Audycja literacka — wiersze Stanisława Jerzego Leca; **23.10** Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; **23.30** Muzyka z płyt „Melodie"; **23.55** Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego i zakończenie programu.

Kupna

Węże parciane, nowe i używane, kupuje stale — „Hatech", Marcina 65. 7008

Palniki do spawania kupuje po najwyższej cenie — „Hatech", Marcina 65. 7011

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. — Rzeźnictwo końskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 8085

Azbest, fibre, mikę, korek, celuloid, przędzę konopną kupuję. Skład techniczny Kaefes, Warszawa, Emilii Plater 11. 2-338

„Aria" Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 7553

Konie na rzeź kupuję stale. W. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. 9047

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, tak nowe jak i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 8959

Kupię kantylkę. Dąbrowskiego 35/37, m. 25. 2-531

Dachówczarki spiesznie kupię. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,965. 10089

Obligacje pożyczki inwestycyjnej kupię. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,950. 10081

Słomę, siano od właścicieli kupię. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,949. 10080

Baraki, ewtl. części barakowe, kupię. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,948. 10079

Willkę dwumieszkaniową ogrodem w Poznaniu, Puszczykowie, Puszczykówku kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,1016. 10119

Płaszcz nieprzemakalny, angielski, obszerny, kupię. Marcinkowskiego 16, skład mąki. 10118

Motocykl (setka), w dobrym stanie, kupię. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10157.

Szczotkarskie surowce — włosie, szczecinę, słomę ryżową i inne kupuję. Wytwórnia szczotek gospodarczych, technicznych, pędzli Marian Celler, Poznań, Zielona 5, przy pl. Bernardyńskim. 9458

Sprzedam
samochód ciężarowy „Chevrolet" 3,5 t.
z przyczepką, 4 koła zapasowe, czyszczarkę do zboża i nasion, na prąd lub ropę. Zgłoszenia: **„Plon" Dąbrowa k. Moglina, tel. 39.** 10265

Termometry, manometry, armaturę do pary i wody oraz szczeliwo kupuje S. Duchowski, Mielżyńskiego 16. 9236

Srebro, łom, kupuje po najwyższych cenach. — „Farmachemia", Poznań, ul. Libelta 11. 9689

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia" — Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa). Telefon 34-92. 2-504

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe, oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 2-466

Woski J. G. w płatkach i inne kupuje „Centrala Chemiczna" Kraków, Karmelicka 15. 9857

Kamienice, wille, parcele poszukuje i poleca Metelski, św. Marcin 13. 9861

Taśmy, korek, płótno, gumę, dętki, skórę, klej „Ago", filc kupuje pracownia obuwia. Focha nr 64. 9733

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. 9066

Kamienice lub wille kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. Tel. 13-26. 9778

Konie na rzeź kupuje St. Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 2-498

Kupię maszynę do wyrobu kitu. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 2-525.

Biurko, bibliotekę, dywan 3×4 kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9951.

Rower damski tylko w dobrym stanie kupi Wejman, Poznań, Kościelna 17. 9967

Kupimy
aparat do powiększeń
10×15 Foto-Van-Dyck
Zb. Zielonacki, M. Nitschke
ul. 27 Grudnia nr 16.
2-534

Opony 650×17 i dętki kupi „Hatech", Poznań, św. Marcin 65. 10099

Armaturę nową do pary, wody, gazu i centralnego ogrzewania kupuję. Józef Koska, Poznań, Dominikańska 5. 10103

Dziurkarkę do bielizny (maszynę) spiesznie poszukuję. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,966. 10090

Kupię konie niezdatne do pracy kupuje Kuchnia Ludowa, Poznań, Góra Przemysława 5/6, tel. 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 2-497

Kupimy
Motor stały
na ropę, 120—150 KM. w dobrym stanie.
Pudliszki, pocz. Krobia. 2-543

Kupimy 300 drągów do rusztowania 8—15 m długości, 8—15 cm średnicy. — Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane. Poznań, Mielżyńskiego 26/27, tel. 17-95, 37-09. 10113

20—24 mtr. płótna pościelowego 1,60 mtr. szer. przedwojennego kupię. — Kempińska, Wyspiańskiego 11 m. 12. 10129

Motor — Diesel na ropę 6—10 PS w dobrym stanie kupimy. Oferty z podaniem ceny Majątek Państwowy — Żydowo p. Rokietnica k. Poznania. 10127

Kupię kuchnię amerykankę w dobrym stanie. Zgłoszenia: 27 Grudnia 6, Firma Z. Zygadlewicz. 10156

Konserwator do lodów dwupuszkowy, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia Niegolewskich 7, kawiarnia. 10221

2 kotły
poj. ok. 50 litrów, żelazne lub blaszane kupimy „KOBRA" Dąbrowskiego 83/85, tel. 24-55. 10183

Maszynę leworamienną, cholewkarską, kupię. Pejka, Słoneczna 21 m. 2. 10197

Domek willę lub parcelę w Puszczykowie, blisko dworca, kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10202.

Maszynkę do papieru, krzesła, taborety, szafę dużą, kupię. Focha 64, pracownia obuwia. 10234

Zamki, okucia meblowe i pokojowe, tylko nowe, kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 10170

Bransoletę, pierścionek złoty kupię. Oferty cena, waga, próba „Głos Wielkopolski" nr 2-554.

Czysty
wosk pszczeli
zakupuję
każdą ilość.
W. FALKIEWICZ
Poznań, ul. Łukaszewicza 30. 7881

Kupię silnik 3 KM. 220/380 V., 1400—3000 obr. i aparat do lutowania pił taśmowych. Górczyńska 43. 10153

Gabinet męski, stylowy, używany, kupi Cech Piekarzy. Zgłoszenia: Wały Zygmunta Starego, dom Rzemieślniczy. 10162

Drut i liny z drutu, siatki i gwoździe, kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 10169

Kupuję dywany, dywaniki, chodniki, pomosty perskie i kilimy. Wiśniewski, Poznań, Szamarzewskiego 52 m. 4. 10193

Kupimy motor 40—50 KM. wolnobieżny, na koks, tylko stan b. dobry. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10216.

Kupię dwa motorki elektryczne, prąd stały, 1—2 KM, 220 V. W. Hasiński, Gostyń, skr. poczt. 10. 2-548

Narzędzia do metali i drzewa, drobne wyroby żelazne, kupuje M. Matuszewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 32. 10168

Zamiana

Zamienię willę 8-lokalową z ładnym ogrodem owocowym w Ławicy, na mniejszą dwurodzinną, blisko tramwaju, komfortową, z dopłatą, najchętniej Dębiec, Sołacz, Ostroróg. Zgłoszenia: „PAR", Ratajczaka 7, pod „2,940". 9881

Pokój kuchnią przy Ostroroga na podobne lub duży pokój przy Rynku Łazarskim. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10006.

Zamienię mieszkanie, 1 pokój z kuchnią, z ogródkiem 250 m², na przedmieściu warszawskim, na pokój kuchnią w mieście. Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,996. 10101

Zamienię pokój, niekrępującym wejściem, słoneczny, na dwa lub jeden z kuchnią, za dopłatą. Najchętniej Łazarz. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10134.

Kolejarz zamieni mieszkanie prywatne, 2 pokoje z kuchnią na większe w blokach. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10178.

Dwa mieszkania, po pokoju i kuchnią zamienię na 3 lub 4 pokojowe, Śródmieście. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10196.

3½ pokojowe, Osiedle Grunwaldzkie na 2½. Of. nr 635 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 10255

Pokój kuchnią, przedmieście, zamienię na pokój. Oferty nr 632 „Czytelnik" Armii Czerwonej 1. 10252

Wózek „Konkona" zamienię na sportkę w dobrym stanie. Zgłoszenia Traugutta 29a m. 1, tel. 96-50. 10223

Pieniądz

Inżynier poszukuje osoby z własnym przedsiębiorstwem lub interesem i mieszkaniem, celem współpracy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10046.

Samochód osobowy 1 współpracę oddam, poważnemu przedsiębiorstwu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10232.

15—25 tysięcy pożyczki poszukuję na gospodarstwo. Przeliczenie wartości zboża. Napierała, Kościan, Rynek. 10239

Wolne lokale

Wspólny pokój, najchętniej starszą, w zamian 2 godz. posługi. Grochowska 22, m. 2, wejście z Płowieckiej. 10013

Skład i dwupokojowe kuchnią, Garbary 2 do wyremontowania, przy tramwaju. Informacje Wierzbięcice 41 m. 6. 10069

Spokojnego studenta na wspólny, czysty pokój, Jeżyce. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10155.

Panienkę na wspólny pokój przyjmę. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10145.

Słoneczny pokój, kuchnią, balkonem, oddam, koszty remontu. Oferty nr 633 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 10253

Dwupokojowe, łazienką, odremontowane, wynajmie. Zwrot kosztów. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10237.

Skład z przyległą ubikacją, nadający się na każdą branżę spec. kawiarnia-restauracja, ul. Dąbrowskiego, blisko Rynku Jeżyckiego, odstąpię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10128.

Szuka lokalu

Ksiądz poszukuje pokoju. Of.: „Gł. Wlkp." nr 9915.

Lekarz-dentysta poszukuje pokoju dla studentki. Cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9718.

Dwupokojowe kuchnią poszukuję, zwrócę remont. Telefon 48-47. 2-459

Spokojny student poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 9832.

Potrzebny pokój z używ. kuchni. Janickiego 5 m. 1. 9888

Skromnego pokoju umeblow. lub próżnego szuka inżynier. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10045.

Mieszkania 3—4-pokojowego, Śródmieściu lub okolice, poszukuję. Remonty, nawet poważny, przeprowadzę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10023.

Pokoju dla samotnego pana okolicy Dębca poszukuję. Lipowa 12. 10067

Lokalu (2 pokoje), możliwie z telefonem na oddział dziennika katol. poszukuję zaraz. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,970. 10093

Student udzieli korepetycji za pokój. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,968. 10091

Samotny, spokojny, na stanowisku, poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,955. 10085

4 pokoje, I piętro, górne śródmieście, odremontowane lub wyremontuję. Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 2,1011. 10112

Dwóch studentów szuka pokoju. Najchętniej Łazarz, Jeżyce. Łaskawe oferty „Gł. Wlkp." nr 10073.

Dwie kulturalne studentki poszukują pokoju. Cena obojętna. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10124.

Poszukuję pokoju z kuchnią, może być wspólna, dzielnica obojętna, blisko tramwaju. Zgłoszenia, od godz. 16—18-tej, tel. 14-70. 10135

Poszukuję 2½ pokoju kuchnią w Poznaniu zaraz zwrot kosztów. Pośrednictwo wynagrodzę 25 tys. zł. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10158.

Studentka poszukuje pokoju. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10152.

2 lub 3 pokojowe mieszkanie, za zwrotem kosztów, pilnie poszukuję. Tel. 90-84, ewtl. oferty „Głos Wielkopolski" nr 10141.

Pan na stanowisku szuka zaraz pokoju umeblowanego, cena obojętna. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10163.

Poszukuję pokoju umeblowanego lub pustego. Cena obojętna. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10173.

Dwóch studentów poszukuje pokoju, cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10180.

2 wzgl. 3 pokoje z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10185.

Dzierżawy

52 morgi bez inwentarza, dzierżawę ½ roku z góry. Metelski, św. Marcin 13. 9860

Wezmę w dzierżawę ziemię, nadającą się na ogrodnictwo, z zabudowaniami. Oferty nr 614: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 10053

Willę 4 pokoje, kuchnia, ogród, chlew, odstąpię zaraz. Nowak, Puszczykówko, Libelta 11. 10199

Zguby

Unieważniam zameldowanie policyjne na nazwisko Wawrzyniak Luberta. 9833

Unieważnia się blankiet świadectwa czeladniczego nr 15412, wystawiony przez Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu. 9945

Zaginął szary wilk, średni, w poniedziałek, ub. tygodnia. Wiadomość: „Krosienko", 27 Grudnia 10. 10203

Zgubiono 21 bm. portmonetkę z pierścionkiem brylantowym itd. Uczciwego znalazcę o adres proszę do „Czytelnika" Armii Czerwonej 1 pod nr 645, za wynagrodzeniem. 10266

Zaginęła w tramwaju linii 3 koperta z ważnymi dokumentami, na nazwisko Spławska, oddać za wynagrodzeniem. Skryta 15 m. 5. 10269

10096

Dnia 15 lutego 1947, wieczorem, zgubiono na ul. Podkomorskiej (Błonia Grunwaldzkie) brązową rękawiczkę skórkową (prawą). Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem na ul. 27 Grudnia nr 15, sklep owoców. 10265

Unieważniam zgubioną kartę rejestr. RKU Rawicz, pas z wizą szwedzką na nazwisko Stanisław Ulatowski. 8886

Unieważniam zagubione zameldowanie milicyjne. Gertruda Januszewska. 10097

Zgubiono 25 lutego w tramwaju 5, Park Wilsona—Most Uniwersytecki zegarek męski „Tissott". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Małeckiego 5 m. 15. 10147

Poszukiwania

Uwaga, Rogoźno! Bliscy krewni Marii Frankiewicz lub jej rodziców Sebastiana i Barbary ur. Laborowicz z Rogoźna Wielkopolskiego, poszukiwani są w sprawach spadkowych. — Wiadomość z dowodami pokrewieństwa posyłać: Mrs. Lorna-Flannery, 1260 2 nd Avenue, NYC, USA. 2-382

Różne

Pracownia kapeluszy damskich przerabia, modernizuje. Szamarzewskiego 14 m. 12. 9816

Nowootwarty zakład krawiecki, Czesława Dolskiego, Matejki 67. Wykonuję pierwszorzędnie, szybko garderobę męską, damską oraz mundury, krój warszawski. 9089

Kołdry stare przerabia — nowe szyję. Matejki nr 47 m. 3. 9730

Wszelkie naprawy oraz remonty motocykli wykonuje nowootwarty warsztat mechaniczny, Poznańska 34. 9864

Oznaki
dla organizacji i towarzystw sportowych
wykonuje
Fabr. Wyrob. Metal. S. JABŁOŃSKI I SP., Poznań, Ratajczaka 17. 9481

Polecam łóżka metalowe wielkim wyborze, oraz wszelkie reperacje. Bohaterów 2 przy Bernardynach. 10260

Krawcowa przyjmuje do szycia suknie dla pań i dzieci, szybko i tanio. Marcinkowskiego 19 m. 14. 10172

1.500 m³ gruzów w Śródmieściu na 1 km zaraz do odwiezienia z wyładowaniem i załadowaniem. Of. podanie ceny za 1 m³ do „Czytelnika" Armii Czerwonej 1. nr 616. 10055

Matrymonialne

Panna, lat 40, wesoła, na stałej posadzie, pragnie poznać pana do lat 55, najchętniej rzemieślnika lub robotnika. Cel matrymonialny. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 2,997. 10102

Wdowa na dobrym stanowisku pozna pana od 45 do 60 lat. Cel matrymonialny. Of. „Głos Wlkp." nr 9949.

Bezdzietna wdowa 50-letnia pozna wdowca, najchętniej dziećmi. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Głos Wielkopolski" nr 10007.

Panna, lat 40, na państw. posadzie, wysoka, zgrabna, miłego usposobienia, wyjdzie za mąż. Panowie, poważnie myślący, złożą oferty: „Pap", Mielżyńskiego 8, nr II/728. 2-536

Nauczyciel zapozna panią do lat 30, dobrze zbudowaną, muzykalną, możliwie własnym mieszkaniem. Nieanonimowe oferty „Gł. Wielkopolski" nr 9906.

Urzędnik w Poznaniu, lat 33, pozna uczciwą, zgrabną. Cel matrymonialny. Oferty nr 613 z fotografią, którą zwrócę: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 10052

Panna, lat 37, blondynka, inteligentna, nie dzisiejszych poglądów, z mieszkaniem, zapozna zrównoważonego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 9956.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEZNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-73.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-73
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Warunki prenumeraty na miesiąc marzec: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—23812

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.